

Motocyklowe szaleństwo

PRABUTY. II Amatorskie Zawody „Cross Country” o puchar burmistrza Prabut odbyły się pod patronatem „Kuriera Kwidzyńskiego”. Startowano w trzech klasach: Amator, Licencja i Weteran, a także na quadach. >> 11



To klęska żywiołowa - przez ulewne deszcze rolnicy stracili uprawy

Setki hektarów pod wodą



- Woda z Liwy zalała 150 hektarów upraw w moim gospodarstwie - mówi Wiesław Świdzki, rolnik z Gniewskiego Pola. Na zdjęciu: pole fasoli. Fot. Jacek Kluczkowski

GMINA KWIDZYN, SADLINKI.

W gminie Kwidzyn zostanie prawdopodobnie ogłoszony stan klęski żywiołowej. Ulewne deszcze spowodowały, że gwałtownie wzrósł poziom wody w Liwie. Warzywa i zboże na kilkuset hektarach w gminach Kwidzyn i Sadlinki znalazły się pod wodą. Woda zamiast odpływać z pól kanałami do rzeki, zaczęła nagle się cofać i zalewać uprawy. Ewa Nowogrodzka, wójt gminy Kwidzyn, wystąpiła do

wojewody z wnioskiem o uznanie rejonu gminy za dotknięty klęską żywiołową.

- Sytuacja jest tragiczna. Czekamy na odpowiedź wojewody. Chcemy, aby takie sytuacje nie zdarzały się w przyszłości. Chodzi o to, aby w odpowiednim czasie i przy odpowiednim poziomie wody RZGW podejmowało szybką reakcję o obniżeniu poziomu wody w Nogacie, do którego wpływa Liwa - mówi Ewa Nowogrodzka,

wójt gminy Kwidzyn.

Rolnicy skarżą się, że wszystkiemu winna elektrownia wodna oraz utrzymanie żeglugi na Nogacie.

Piotr Wróblewski, rolnik z Nowego Dworu Kwidzyńskiego, twierdzi, że sytuacja była dramatyczna jeszcze przed intensywnymi opadami deszczu.

- Ziemia była nasiąknięta wodą i już wtedy ok. 25 ha było podtopionych, ale po opadach deszczu nie będę mógł zebrać plonów z 49

ha. Groszek zielony, który został zalany nie będzie już nadawał do niczego. W przypadku naszego gospodarstwa to jest ok. 400 tys. zł strat i to tylko wstępny szacunek. Nie mówię już nawet o kukurydzy, której zbiór jest także zagrożony, chyba, że woda spłynie - mówi Piotr Wróblewski.

(jk)

>> 4, 5

Ukradła staruszcze 6500 zł

PRABUTY. Do mieszkania 84-letniej mieszkanki miasta przyszła kobieta podająca się za pracownicę Caritas. Oszustka wykorzystując nieuwagę starszej osoby ukradła z jej z domu 6.500 tys. zł.

>> 6

Ukrywał się przez 13 lat

KWIDZYN. Policjanci zatrzymali mężczyznę od 13 lat poszukiwanego listem gończym. 41-letni Leszek K. wpadł, gdy po libacji, z rozciętą głową, trafił do szpitala. Skazany przed laty za kradzież z włamaniem, został teraz przewieziony do zakładu karnego.

>> 6

Zdjęcia z Komunii



OBRZYNOWO.

Dzisiaj prezentujemy pamiątkowe zdjęcia z przyjęcia I Komunii Św. Przez dzieci z parafii w Obrzynowie (gm. Prabuty).

>> 9

Brutalne napady na ulicy

■ Bandyci atakują przechodniów

KWIDZYN, GARDEJA. W ostatnim czasie coraz częściej dochodzi do brutalnych napadów na ulicach. Bandyci atakują przechodniów, biją i okradają. Zwykle zabierają telefony komórkowe. Niedawno w Gardej trzech mężczyzn zaatakowało 21-latkę, którzy dotkliwie go pobili kopiąc po całym ciele i okładając pięściami po twarzy. Zabrali mu wart 200 zł

telefon komórkowy. Za taki czyn grozi od 2 do 12 lat pozbawienia wolności.

To tylko jeden z przypadków, do jakich doszło w powiecie kwidzyńskim w ostatnich dniach.

(ad)

>> 6

portalpomorza.pl

...Zakotwicz u nas na dłużej...

GŁOSY CZYTELNIKÓW

Pociągi widma
na dworcu w Prabutach

„Na dworcu kolejowym w Prabutach jest nieaktualny rozkład jazdy pociągów. Mało tego! Nieaktualne są też zmiany do rozkładu jazdy, które ktoś umieścił na kartce pod spodem. Weszłam na dworzec, kasy nieczynne, informacja również, nikogo nie ma. Pociąg, który zgodnie ze zmianami w rozkładzie miał przyjechać, oczywiście się nie pojawił. Pasażerowie się snują po poczekalni, nic nie wiedzą. Powiedzieli mi, że inne pociągi też nie przyjechały zgodnie z rozkładem. Normalnie ludzie czekali, aż jakkolwiek pociąg się pojawi. Coś nieprawdopodobnego.”

Prabucianka

TO MNIE DENERWUJE
Nową ulicą płynie woda

Ulica Sportowa w Kwidzynie została pięknie wyremontowana. Nowa nawierzchnia, wygodne ronda, aż przyjemnie się tamtędy jeździ. Jednak ostatnie ulewne deszcze ujawniły pewien słaby punkt tej inwestycji. Otóż system, który ma odprowadzać wodę z asfaltu, nie jest przygotowany na taką ilość deszczówki. W weekend ulica sportowa zmieniała się w rwącą rzekę, a spod kół przejeżdżających samochodów wydobywały się prawdziwe fontanny.

(ad)

REKLAMA

Miejsce
na
Twoją
reklamę

BIURO REKLAMY
KURIERA KWIDZYŃSKIEGO
UL. CHOPINA 26
82-500 KWIDZYN
TEL. (055) 645 75 40
FAX. (055) 645 75 41

"Kurier Kwidzyński"
Poszukuje
KOLPORTERÓW
"Kuriера Kwidzyńskiego"

Praca w środy

Młodzi jak i osoby dorosłe
prosimy o kontakt
telefoniczny lub osobisty

Kurier Kwidzyński
Ul. Chopina 26
Tel. 055 645 75 40

e-mail
kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl

Zastrzegamy sobie odpowiedź
na wybrane oferty

PLEBISCYT

Wybieramy Naszego Bohatera

Trwa plebiscyt, w którym Czytelnicy „Kuriera” wybierać będą najbardziej aktywnego mieszkańca (czy grupę osób, organizację) gminy Kwidzyn. Zwycięzca otrzyma tytuł „Nasz Bohater”. O zwycięstwo mogą ubiegać się osoby zgłoszone przez mieszkańców (ewentualnie za pośrednictwem sołtysów lub urzędu gminy). Wypełniony kupon należy dostarczyć do naszej redakcji (przysłać lub przynieść), ul. Chopina 26.

(ad)

Kwidzyński Kupon plebiscytowy

Wybierz „Naszego Bohatera”, najbardziej aktywnego mieszkańca gminy Kwidzyn

Swoj głos oddaje na:

Uzasadnienie wyboru

Dane Czytelnika wysyłającego kupon
(do wiadomości redakcji)

Imię i nazwisko

Adres

Telefon

NA DWA GŁOSY

Spór o szpitalne udziały

Zarząd powiatu nadal będzie mógł podejmować decyzję o zbyciu udziałów w spółce „Zdrowie”, zarządzającej kwidzyńskim szpitalem. Rada w ubiegłym roku dała takie uprawnienia zarządowi na mocy podjętej uchwały. Od początku przeciwni byli temu radni Prawa i Sprawiedliwości. Argumentowali, że jeśli dojdzie do zbycia udziałów, samorząd straci możliwość kontrolowania sytuacji w szpitalu. Po ogłoszeniu przez Naczelną Sąd Administracyjny wyroku w sprawie likwidacji samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Kluczborku, w którym uznano za sprzeczną z prawem decyzję tamtejszego samorządu, radni PiS zyskali dodatkowy i ich zdaniem bardzo mocny argument za chyleniem podjętej uchwały. Andrzej Rozmus, przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości zgłosił wniosek o uchylene uchwały dającej zarządowi prawo do zbywania udziałów. Zarząd przygotował projekt, ale zaopiniował go negatywnie. Przy czterech głosach za uchynieniem uchwały, dwóch wstrzymujących i jedenastu głosom przeciwnym projekt nie został przyjęty.

- Andrzej Rozmus,
przewodniczący Klubu
Radnych Prawa i
Sprawiedliwości,
stwierdził w uzasadnieniu,
że uchwała

jest spreczna z obowiązującym w Polsce prawem. Powoływał się na wyrok NSA w sprawie likwidacji samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Kluczborku. Cytując wyrok sądu, stwierdził też, że działania zarządu nie zostały poprzedzone konsultacjami społecznymi z mieszkańcami powiatu i że są sprzeczne z przyjętą przez radę powiatu strategią rozwoju spółki „Zdrowie” oraz, że nie opierają się na planie analizy strategicznej i na pogłębionych opiniach prawnych. Nie wiem co to pogłębienie znaczy? Zarząd powiatu wnosząc uchwałę na sesję rozpatrzył projekt i zaopiniował go negatywnie. Podjęta w 2008 r. uchwała jest zgodna z obowiązującymi przepisami prawa, a wyroki sądów administracyjnych nie dotyczą sytuacji faktycznej powiatu kwidzyńskiego. Nie ma żadnej podstawy prawnej do uchynienia tej uchwały.

Jerzy Godzik,
starosta
kwidzyński



- Nie zgodzę się z panem starostą, że wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego nie dotyczy powiatu kwidzyńskiego. Dotyczy, gdyż w treści wyroku jest napisane, że przekazanie zadań publicznych do realizacji niepublicznemu zakładowi powoduje wyzbycie się przez powiat zadań własnych i jest to sprzeczne z obowiązującym porządkiem prawnym. To prawda, że „Zdrowie” jest spółką prywatną, ale powiat posiada w niej udziały większościowe, dzięki temu może realizować własne zadania. Po przekazaniu pakietu kontrolnego prywatnemu przedsiębiorcy, powiat wyzbydzie się zadań własnych. NSA stwierdził, że powiat nie może tego zrobić, dlatego jako rada powinniśmy uchylene uchwałę, aby konflikt prawny został uporządkowany.

Andrzej Rozmus,
przewodniczący
Klubu Radnych PiS



(jk)

TRZY PYTANIA DO... RENATY MAJDY

Pieniądze na bariery

- Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przedłużył termin składania wniosków w ramach programu „Wyrównywania różnic między regionami”. Program realizowany jest od 2003 roku. Od początku z możliwości dofinansowania różnego rodzaju projektów w ramach tego programu korzysta samorząd powiatu kwidzyńskiego. Na czym polega ten program?
- Chodzi o pomoc osobom niepełnosprawnym zamieszkującym regiony słabo rozwinięte gospodarczo. Umożliwia on dofinansowanie w różnych tzw. obszarach, pomagając m.in. w wyposażeniu ośrodków rehabilitacji, likwidacji barier architektonicznych, wyposażenia stanowisk pracy dla osób niepełnosprawnych oraz umożliwia zakup samochodu do przewozu osób niepełnosprawnych lub jego przystosowania. W tym roku warunki udziału w programie zostały przez PFRON określone wyjątkowo późno.

- W jaki sposób skorzysta z niego powiat kwidzyński?

- Nie było praktycznie możliwości, aby przygotować dokumentację do 15 lipca, dlatego bardzo dobrze się stało, że PFRON przedłużył termin. Wnioski można składać do 3 sierpnia. Złożyliśmy kilka projektów. Dwa z nich będą dotyczyły przystosowania budynków szkół do potrzeb uczniów niepełnosprawnych. Chodzi o Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 2 oraz Szkołę Podstawową nr 6 w Kwidzynie. Program pozwala także na uzyskanie dofinansowania na zakup samochodu

do przewozu dla osób niepełnosprawnych. Z takiej możliwości zamierza skorzystać Dom Pomocy Społecznej w Ryjewie. W ubiegłym roku pieniądze na kupno auta otrzymał Dom Pomocy Społecznej w Kwidzynie.

- W tym roku dofinansowanie jakie proponuje PFRON jest mniejsze...

- W ubiegłym roku można było uzyskać 60 proc. wartości projektu, natomiast w tym tylko 30 proc. Każdego roku PFRON ustala tzw. obszary dofinansowania. Każdy z nich dotyczy określonych zadań na które można uzyskać wsparcie. W tzw. obszarze A z pomocy mogą skorzystać podmioty, które prowadzą obiekty służące rehabilitacji, czyli organizacje pozarządowe, jednostki samorządu terytorialnego, państwowe uczelnie medyczne oraz zakłady opieki zdrowotnej, natomiast w obszarze B zakłady opieki zdrowotnej oraz podmioty, które prowadzą placówki edukacyjne. Obszar D zarezerwowany jest dla organizacji pozarządowych, gmin oraz powiatów. Z obszaru E może skorzystać samorząd powiatu. Obszar F przeznaczony jest dla jednostek samorządu terytorialnego oraz organizacji pozarządowych.

Nową formą pomocy jest dofinansowanie wymaganego wkładu własnego w projektach samorządów powiatowych, dotyczących rozwoju infrastruktury służącej edukacji osób niepełnosprawnych, realizowanych w ramach Regionalnych Programów Operacyjnych. (jk)



Renata Majda, kierownik Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kwidzynie.

Obszary z pieniędzmi

Obszar A - (wyposażenie obiektów służących rehabilitacji osób niepełnosprawnych w sprzęt rehabilitacyjny) - część kosztów wyposażenia obiektów służących rehabilitacji osób niepełnosprawnych w sprzęt rehabilitacyjny, Obszaru B (likwidacja barier w zakładach opieki zdrowotnej i placówkach edukacyjnych w zakresie umożliwienia osobom niepełnosprawnym poruszania się i komunikowania) - część kosztów likwidacji barier w zakładach opieki zdrowotnej, placówkach edukacyjnych w zakresie umożliwienia osobom niepełnosprawnym poruszania się i komunikowania, Obszaru D (likwidacja barier transportowych) - część kosztów zakupu lub przystosowania pojazdów przeznaczonych do przewozu osób niepełnosprawnych, Obszaru E (dofinansowanie wymaganego wkładu własnego w projektach samorządów powiatowych dotyczących rozwoju infrastruktury służącej edukacji osób niepełnosprawnych realizowanych w ramach Regionalnych Programów Operacyjnych) - wymagany w Regionalnych Programach Operacyjnych wkład własny samorządów powiatowych w projekty dotyczące rozwoju infrastruktury służącej edukacji osób niepełnosprawnych, Obszaru F (tworzenie warsztatów terapii zajęciowej) - część kosztów utworzenia warsztatów terapii zajęciowej (prace adaptacyjne, modernizacja lub rozbudowa obiektu, zakup niezbędnego wyposażenia).

Pomoże sfinansować małą obwodnicę

Kredyt na deficyt

Samorząd powiatu zamierza zaciągnąć kredyt, który pomoże między innymi zapewnić środki własne na inwestycje, które otrzymały dofinansowanie z Unii Europejskiej.

POWIAT. Wśród nich jest mała obwodnica, której budowa została rozpoczęta w ubiegłym miesiącu. Radni jednogłośnie zgodzili się na pokrycie planowanego na ten rok deficytu z zaciągniętego kredytu.

- Będzie to kredyt długoterminowy do wysokości 24,8 mln zł zaciągnięty na okres 11 lat. Ostatnia spłata kredytu nastąpi w grudniu 2019 roku. Zabezpieczeniem kredytu będzie weksel in blanco. Zaciągnięcie kre-

dytu pozwoli sfinansować planowany w bieżącym roku deficyt, w związku z realizacją zadań inwestycyjnych, w szczególności budowy małej obwodnicy, dofinansowanej ze środków unijnych. Kredyt

nie przekroczy dopuszczalnych wskaźników określonych w ustawie o finansach publicznych - wyjaśnia Ewa Bejgrowicz, skarbnik powiatu.

Wskaźnik zadłużenia powiatu w tym roku ma wynieść 24 proc. W przyszłym roku i dwóch następnych latach będzie wynosił ok. 26 proc. W następnych latach będzie się zmniejszał. Zgodnie z ustawą o finansach publicznych maksymalny wskaźnik,



Za część pieniędzy z kredytu budowana jest obwodnica.

Fot. Mirosław Wiśniewski

w przypadku zadłużenia, wynosi 60 proc oraz 15 proc. z tytułu rat i spłaty odsetek (na koniec roku powiat będzie z tego tytułu miał 5,9 proc.).

- Z kredytu nie włącza się do zadłużenia części,

która dotyczy pozyskanych środków unijnych. Jest także interpretacja ministerstwa finansów, że kredyt na wkład własny, jeśli mamy zawartą umowę o dofinansowanie ze środków unijnych, nie wlicza

się do zadłużenia - mówi Ewa Bejgrowicz.

Podkreśla, że powiat mieści się we wszystkich wskaźnikach ustalonych w ustawie o finansach publicznych.

(jk)

REKLAMA

Rada uchwaliła

Schetynówki dla bezpieczeństwa

POWIAT. Rada powiatu jednogłośnie podjęła decyzję o przystąpieniu do Narodowego Programu Dróg Lokalnych. Program realizowany jest przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Pozwała na uzyskanie dofinansowania inwestycji poprawiających stan bezpieczeństwa na drogach. Dotyczy to między innymi modernizacji dróg i budowy zatok autobusowych.

- Chcemy dokonać poprawy bezpieczeństwa poprzez budowę zatok autobusowych, barier energochłonnych i niezbędnych znaków drogowych. Zamierzamy zrealizować przedsięwzięcie w partnerstwie ze wszystkimi samorządami powiatu kwidzyńskiego. Posiadamy już wstępne zgody. Wszystkie miejsca, w których zostaną zainstalowane bariery oraz zbudowane zatoki są ustalane z gospodarzami gminy. 50 proc. chcemy pozyskać z budżetu państwa, 25 proc. przeznaczymy z budżetu powiatu. Pozostałe 25 proc. przeznaczą gminy proporcjonalnie do ilości wykonywanych zatok i barier - twierdzi Andrzej Fortuna, wicestarosta kwidzyński.

Koszt całego projektu szacowany jest na 2,2 mln zł. Powiat będzie musiał zarezerwować w przyszłorocznym budżecie ok. 600 tys. zł. Wniosek o dofinansowanie przedsięwzięcia w ramach tzw. schetynówek musi trafić do wojewody w sierpniu.

(jk)

- NAJTANIEJ W POLSCE
źródło: „Polska The Times” z dnia 23.05.2009 r.

- DECYZJA W 10 MINUT

**KREDYT
GOTÓWKOWY**

**TANIO,
SZYBKO!**

www.bzwbk.pl
0801 666 444



WBK

Bank Zachodni WBK

Z oferty skorzystać mogą osoby, które spełnią wymagane przez Bank warunki oceny zdolności kredytowej. Szczegóły oferty oraz informacje o opłatach i prowizjach dostępne w placówkach BZ WBK. 0801 666 444 - opłata zgodna z taryfą danego operatora. Stan na 22.06.2009 r.

Klęska żywiołowa w gminie Kwidzyn

Poziom wody w rzece

Warzywa i zboże na kilkuset hektarach w gminach Kwidzyn oraz Sadlinki znalazły się pod wodą. Ulewne deszcze spowodowały, że gwałtownie wzrósł poziom wody w Liwie. Woda zamiast odpływać z pól kanałami do rzeki, zaczęła nagle się cofać i zalewać uprawy. Ewa Nowogrodzka, wójt gminy Kwidzyn, wystąpiła do wojewody z wnioskiem o uznanie rejonu gminy za dotknięty klęską żywiołową.

POWIAT. - Sytuacja jest tragiczna. Czekamy na odpowiedź wojewody. Oczekujemy także działań i wypracowania wspólnego stanowiska z Regionalnym Zarządem Gospodarki Wodnej w Gdańsku w sprawie rozwiązania tego problemu. Chcemy, aby takie sytuacje nie zdarzały się w przyszłości. Chodzi o to, aby w odpowiednim czasie i przy odpowiednim poziomie wody RZGW podejmowało szybką reakcję o obniżeniu poziomu wody w Nogacie, do którego wpływa Liwa. Wiem, że istnieje rozbieżność interesów, gdyż na Nogacie funkcjonuje żegluga, która wymaga określonego poziomu wody. Trzeba jednak znaleźć takie rozwiązanie, które zadowolą wszystkie strony. Nie może być tak, że turyści żeglują na Nogacie, a uprawy są rokrocznie zalewane. Każdego roku rolnicy i my prosimy o obniżenie poziomu wody. Nie ma żadnych procedur, które wymuszałyby jej automatyczne obniżenie, aby nie dochodziło do zalewania pól. Z praktyki wiemy jaki poziom wody w Liwie stwarza zagrożenie, dlatego pomiar powinien być wykonywany elektronicznie, aby stale monitorować stan rzeki. Obecna sytuacja jest porównywalna z tą z 2001 roku. Przez ten

czas nie wypracowano sposobu na uniknięcie tego problemu. Po takim zalaniu rolnicy będą potrzebowali czterech, a nawet pięć lat pracy, aby przywrócić właściwy stan gleby - uważa Ewa Nowogrodzka.

Rolnicy domagają się natychmiastowego obniżenia poziomu wody w Nogacie, do którego wpływa Liwa. Skarżą się, że wszystkiemu winna elektrownia wodna oraz utrzymanie żeglugi na Nogacie. Wymagają one bowiem wysokiego poziomu wody. O pomoc zwrócono się do wicestarosty Andrzeja Fortuny oraz posła Jerzego Kozdroń. W starostwie zorganizowano spotkanie, podczas którego rolnicy przedstawili swoje stanowisko. Jerzy Kozdróń interweniował telefonicznie w RZGW w Gdańsku i otrzymał obietnicę szybkiego obniżenia poziomu wody.

- Nie jestem specjalistą w tej dziedzinie, ale dowiedziałem się, że nie jest problemem obniżenie poziomu wody. Okazuje się jednak, że w Nogacie woda została spiętrzona, utrudniając odpływ. Wysoki stan jest utrzymywany ze względu na żeglugę. Uważam, że problem tkwi w zarządzaniu wodami, brakuje synchronizacji. Jeśli żegluga na Nogacie zostanie



W moim gospodarstwie podtopieniu lub zalaniu uległo ok. 150 ha upraw. To głównie fasola, pszenica i rzepak. Za dwa tygodnie żniwa. Nie zdołam wjechać na pole i zebrać plony - twierdzi Wiesław Świdzki.

utrzymana, to wszystkie pola uprawne zostaną zalane. W mojej ocenie problem ten należy rozwiązać jak najszybciej. Utrzymywanie wysokiego poziomu wody w Nogacie, przy tak intensywnych opadach deszczu, jest po prostu grzechem zaniechania. Takie decyzje podejmuje ktoś, kto nie ma wyobraźni - komentuje Jerzy Kozdróń.

Piotr Wróblewski, rolnik z Nowego Dworu Kwidzyńskiego, twierdzi, że sytuacja była dramatyczna jeszcze przed intensywnymi opadami deszczu.

- Ziemia była nasiąknięta wodą i już wtedy ok. 25 ha było podtopionych, ale po opadach deszczu nie będę mógł zebrać plonów z 49

ha. Groszek zielony, który został zalany nie będzie już nadawał do niczego. W przypadku naszego gospodarstwa to jest ok. 400 tys. zł strat i to tylko wstępny szacunek. Nie mówię już nawet o kukurydzy, której zbiór jest także zagrożony, chyba, że woda spłynie - mówi Piotr Wróblewski.

Dodaje, że sytuacja pogorszyła się przez budowę elektrowni wodnej na Nogacie.

- Utrzymują poziom wody, aby elektrownia pracowała, ale to absurd, gdyż i tak działa na pół gwizdka przy średnim stanie wód, ale u nas jest wówczas już stan alarmowy. Tylko obniżenie poziomu wody w Nogacie może poprawić sytuację. Powinien być obniżony dużo wcześniej, zanim dojdzie do zalewania naszych upraw - uważa Piotr Wróblewski.

Wojciech Pałka, kierownik Kwidzyńskiego Związku Spółek Wodnych, przypomina, że cała Liwa od Białek do ujścia rzeki w Białej Górze ma koryto sztuczne.

- Było ono pogłębione po to, aby poprawić odpływ wody. Jeżeli jednak woda u ujścia jest spiętrzona, cała nizina ma problemy.

Podstawowy zbiornik, jakim jest Liwa nie odbiera wówczas wody z kanału Palemona, kanałów podstawowych oraz sieci melioracji szczegółowej. Po sobotniej ulewnej wodzie w Liwie rósł tak szybko, że woda wracała kanałami i wylewała się na pola. Sytuacja jest bardzo trudna. Po 2001 r. były prowadzone różne prace, ale nie przyniosły one rezultatu. Bez obniżenia poziomu wody w Liwie na ostatnim odcinku sytuacja nie ulegnie poprawie. Poza tym gdy budowano elektrownię wodną wykonany był na pewno operat wodno prawny. Powinny w nim zostać ujęte dane dotyczące poziomu wody, ale trzeba sprawdzić czy interes rolników został przy tworzeniu tego dokumentu wzięty pod uwagę czy pominięty - mówi Wojciech Pałka.

Zdaniem rolników nikt nie pytał ich o zdanie. Nie chcą, aby elektrownia funkcjonowała ich kosztem. Wiesław Świdzki, rolnik z Gniewskiego Pola, uważa, że od 2001 roku nic nie zrobiono, aby poprawić sytuację.

- Liwa miała być pogłębiona, a roślinność połączona. Nadal zielsko tam rośnie, a odpływu wielkiego nie ma. Poza tym



To już nie jest podtopienie, ale prawdziwa powódź - twierdzi Andrzej Gretkowski, sołtys Gniewskiego Pola.

Ostrzegaliśmy przed powodzią

- Rolnicy i pani wójt Ewa Nowogrodzka ostrzegali przed konsekwencjami utrzymywania wysokiego stanu wody w Liwie. Jeśli dochodzą do tego tak intensywne opady deszczu, jak stało się w minioną sobotę, to woda wylewa się z kanałów. Pola zostały zalane przed żniwami. Jak zebrane zostaną teraz plony? To tragedia dla rolników. Władze wyższe muszą pomóc nam rozwiązać ten problem. Poprosiliśmy pana posła, aby on zajął się tą sprawą, gdyż dyrekcja Zarządu Gospodarki Wodnej w Gdańsku podlega tylko ministrowi środowiska. Na RZGW nie ma wpływu nawet marszałek województwa. Trzeba zrobić wszystko, aby rolnicy nie stracili wszystkiego - twierdzi Henryk Ordon, przewodniczący rady gminy Kwidzyn.

- konflikt interesów



Na pola można dojechać tylko pojazdem z napędem na cztery koła i tylko wtedy, kiedy znać się teren jak własną kieszeń.

zbudowano elektrownię, która potrzebuje dużego poziomu wody, aby działać. Osiągnięcie pełnej mocy wymagałoby zatopienia setki hektarów upraw. Jeśli nie zostaną zainstalowane pompy, które będą wypompowywać wodę z Liwy do Nogatu, to co roku będziemy mieli taki sam problem. W moim gospodarstwie podtopieniu lub zalaniu uległo ok. 150 ha

upraw. To głównie fasola, pszenica i rzepak. Za dwa tygodnie żniwa! Nie zdołam wjechać na pole i zebrać plony - twierdzi Wiesław Świdorski.

Według rolników w sobotę spadło ok. 90 litrów wody na metr kwadratowy. Rolnicy zapowiadają, że wezmą udział w spotkaniu z przedstawicielami wszystkich instytucji odpowiedzialnych za gospodarkę wodną

w powiecie, które odbędzie się 3 sierpnia. Oczekują także, że zgodnie z obietnicą daną przez RZGW posłowi Jerzemu Kozdrońowi, sytuacja na polach znacznie się poprawia. Straty jednak liczone będą prawdopodobnie w milionach złotych. Rzeka Liwa to główny odbiornik wód nie tylko z terenu Niziny Kwizyńskiej, ale z całego powiatu. Do niej wpływa ok. 90% wszystkich wód. W 2001 roku na terenie gminy z powodu powodzi ucierpiało 270 gospodarstw. Zalanych lub potopionych zostało około wówczas 2100 ha w tym 1150 ha zbóż, 780 ha warzyw i ponad 350 ha roślin okopowych.

(jk)

Zdjęcia: Jacek Kluczkowski

Trudno być spokojnym

Zlewnia Liwy to nie tylko sama rzeka, ale kanały i melioracja szczegółowa. To też zbiorniki retencyjne i Nogat. Jeśli cały ten system nie będzie utrzymany we właściwym stanie problem będzie się powtarzał. Rozgoryczenie rolników jest słuszne, bo trudno być spokojnym, jeśli w niwecz obraca się cała roczna praca, a za tydzień trzeba zbierać plony z pól. Chcemy pomóc, aby nawet w ekstremalnych warunkach pogodowych nie dochodziło do takich sytuacji. Niezależnie od spotkania z rolnikami w starostwie już wcześniej na 3 sierpnia było zaplanowane spotkanie dotyczące gospodarki wodnej w naszym powiecie. Zaprosiliśmy wszystkie instytucje, które zarządzają gospodarką wodną, aby uzgodnić strategię działań na przyszłość. Wiem, że wszystko będzie wymagało dużych nakładów inwestycyjnych i że nie zrobi się tego w jednym roku, ale chcemy, aby powstał przejrzysty harmonogram tego co ma być zrobione. Taki harmonogram musi dotyczyć każdego. Nie da się zrobić kanałów, pozostawiając Liwę lub zrobić Liwę i kanały, pozostawiając meliorację szczegółową. Obecnie jednak najważniejsze jest obniżenie poziomu wody w Liwie, aby uratować plony - mówi Andrzej Fortuna, wicestarosta kwizyński.

Olszanica i Bronisławowo pod wodą

Zalane zostały uprawy przy kalane Palemona. Ucierpieli między innymi rolnicy z Olszanicy i Bronisławowa. To dwie miejscowości najbardziej podtopione. Przepompownia na kanale Palemona obecnie nie pracuje, gdyż dochodziłoby do zalewania dolnej części gminy Kwizyń. Przez to woda nie ma gdzie spływać. Jeżeli poziom wody zostanie obniżony, to pompy zaczną pracować i sytuacja ulegnie poprawie, ale niektóre uprawy warzyw zginą bezpowrotnie, gdyż przez dłuższy czas będą pozostawały bez odpowiedniej ilości tlenu. Maszyny nie wejdą w pola. Stoi na nich woda. W 2001 r. deszcz padał przez dłuższy okres. W tym roku woda w miarę spływała, ale w sobotę podczas tego prawie monsunowego deszczu doszło do zapchania wszystkich kanałów i rowów szczegółowych oraz podstawowych. Trudno jest porównywać te dwa wydarzenia, gdyż ich specyfika była różna. Może mniej jest terenów jest zalanych, ale i tak jest to bardzo dużo gruntów. Rolnicy ponieśli bardzo duże straty - podsumowuje Elżbieta Krajewska, wójt gminy Sadlinki.

Cegły uszkodziły dach na ul. 3 Maja

KWIDZYN. Nawałnica przewróciła na dach budynku kamienicy przy ul. 3 Maja w Kwizynie jeden z murowanych elementów konstrukcji. Nikomu nic się nie stało. Na miejsce wezwana została straż pożarna oraz przybyły także służby miejskie. Ewakuacja nie była potrzebna. Na miejscu zdarzenia był Piotr Halagiera, wiceburmistrz Kwizyń.

Po przewróceniu się na dach tego fragmentu konstrukcji mieszkańcy nie zauważyli, aby zaczęło się dziać coś złego. Po kilku godzinach zauważyli dopiero, że zaczyna do środka wlewać się woda. Wezwano straż pożarną. Okazało się, że zostały uszkodzone dach i strop budynku. Trzeba było podstemplować strop. Nie była jednak potrzebna ewakuacja rodzin. Wszyscy zostali w swoich mieszkaniach. To prywatna kamienica. Należy do trzech rodzin, które jednak nie utworzyły wspólnoty mieszkaniowej. Budynek nie ma administratora czy zarządcy. Mieszkańcy nie utworzyli też funduszu remontowego. Postanowiliśmy jednak im pomóc, wykonując niezbędne prace naprawcze oraz zabezpieczając dach przed opadami deszczu. Właściciele budynku będą jedną z osób podjęć przeprowadzonej przez nadzór budowlany. Z eksploatacji wyłączony jest jeden pokój - wyjaśnia Piotr Halagiera, wiceburmistrz Kwizyń.

Wiesław Gałkowski, powiatowy inspektor nadzoru budowlanego w Kwizynie, apeluje do właścicieli i zarządców nieruchomości, o sprawdzenie elementów budynków, które mogą ulec uszkodzeniu podczas tak licznych ostatnio nawałnic, jak ten na kamienicy przy ul. 3 Maja.

Przypominam, iż właściciel lub zarządca obiektu budowlanego ma obowiązek przeprowadzenia kontroli, przez osobę posiadającą odpowiednie uprawnienia budowlane, elementów budynku, budowli i instalacji narażonych na szkodliwe wpływy atmosferyczne. W szczególności dotyczy to dachów, w tym szczytów, gzymsów okopowych oraz kominów, elewacyjnych detali architektonicznych oraz balkonów. Ma też obowiązek użytkownika obiektu w sposób zgodny z przeznaczeniem i wymaganiami ochrony środowiska oraz utrzymywania w należytnym stanie technicznym i estetycznym, nie dopuszczając do nadmiernego pogorszenia jego właściwości użytkowych i sprawności technicznej - przypomina Wiesław Gałkowski.

(jk)



Posel Jerzy Kozdroń odbiera telefon z Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gdańsku w trakcie spotkania z rolnikami.

TBS bierze kredyt

Za rok Starówka będzie gotowa?

Co z planami odbudowy Starówki? To pytanie nurtuje wielu kwidzyńców. Ruiny szpecą teren przy katedrze od wojny. Henryk Siembida, radny PiS, pytał burmistrza o obecną sytuację w tej dziedzinie.

KWIDZYN. - Firma deweloperska, która po latach bezowocnych starań dała nam nadzieję, że Starówka w końcu zostanie odbudowana, zrezygnowała. Inwestycję przejęło Towarzystwo Budownictwa Społecznego. Co dalej? - pytał H. Siembida.

Burmistrz Andrzej Krzysztofiak zapewnił, że wszystko jest na dobrej drodze.

- Firma deweloperska z Gdańska była bardzo zainteresowana budową kamienicy na kwidzyńskiej Starówce. Jednak do podpisania umowy nie doszło. Zawinił kryzys, która szczególnie mocno odbił się w branży budowlanej - wyjaśnia burmistrz Andrzej Krzysztofiak.

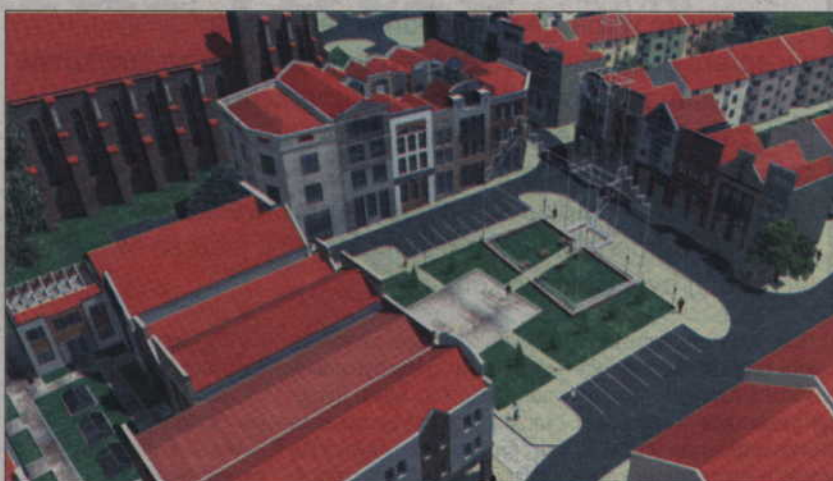
- Dlatego zdecydowaliśmy się przekazać tę inwestycję TBS. Właścicielem gruntu jest miasto Kwidzyn. Prace budowlane są już zaawansowane. Te najcięższe ziemne roboty już się zakończyły.



Radny Henryk Siembida.

TBS zaciągnie kredyt na dokończenie inwestycji. Zgodnie z harmonogramem, budynki mają stanąć do lipca przyszłego roku. Jednak warto wiedzieć, że budowa nie jest łatwa, ponieważ elewacje mają skomplikowaną architekturę.

Kwidzyńska Starówka została zniszczona w



Fot. Mirosław Wiśniewski

Tak zgodnie z projektem ma wyglądać odbudowana Starówka w Kwidzynie.

pożarze tuż po II wojnie światowej, kiedy miasto zajęli żołnierze radzieccy. Z efektownej zabudowy pozostały jedynie resztki

ratusza. Do tej pory nie udało się odbudować jedynie część kamienicy. Projekt rewitalizacji Starówki jest gotowy od lat. Po wielu

konsultacjach z konserwatorem zabytków udało się zatwierdzić jego ostateczną wersję.

(ad)

Jak przesłuchać dziecko, które jest ofiarą przestępstwa

Po wakacjach, w budynku internatu przy ul. Grudziądzkiej, zostanie otwarty pokój do przesłuchań nieletnich ofiar przestępstw. Ma on umożliwić rozmowę z pokrzywdzonymi dziećmi w przyjaznej atmosferze.

- Część prac już wykonano, ale z resztą robót musieliśmy zaczekać do zakończenia przeprowadzki Wydziału Edukacji Starostwa Powiatowego do nowej siedziby. Wydział zajmował bawiarstwo pomieszczenia. Planujemy, że we wrześniu udostępniemy pokoje dla sądu i prokuratury. Obecnie, jeśli zajdzie taka potrzeba, przesłuchania mogą odbywać się w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej. W pokoju zostało zamontowane już lustro weneckie. Znajduje się w nim wysokiej jakości sprzęt do nagrywania dźwięku oraz obrazu. Ścia-

ny zostały wygłuszone jak w profesjonalnym studiu nagrania. Dziecko może swobodnie poruszać się, a jakoś dźwięku pozostaje bardzo dobra w każdym miejscu pomieszczenia. Drugie pomieszczenie przeznaczone zostanie dla sędziego lub prokuratora, który będą mogli za pomocą słuchawek i mikrofonu kontaktować z psychologiem, aby zadawać pytania - wyjaśnia Renata Majda, kierownik Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kwidzynie.

Wbrew nazwie pokój, w którym będą przesłuchiwane dzieci, które stały się ofiarami przestępstw, nie będzie niebieski. Zastosowano łagodne pastelowe barwy. Pokój, według Renaty Majdy, ma umożliwić, zebranie wiarygodnego materiału dowodowego, między innymi w sprawach molestowania dzieci.

- Często zdarza się, że dziecko musi być przesłuchane kilka razy. Tak się dzieje w przypadkach molestowania, dlatego chcemy, aby dziecko w tych bardzo trudnych chwilach czuło się komfortowo. Zdarzyło się nam już tak, że brak odpowiedniego pomieszczenia sprawił, że nie można było zebrać należytego materiału dowodowego i prokuratura umorzyła postępowanie. Wznowiono je później. Sprawa trafiła do sądu i osoba, która molestowała dziecko skazano - podkreśla Renata Majda.

Koszt przygotowania pomieszczeń wyniesie ponad 40 tys. zł. Pieniądze przeznaczyły samorządy powiatów kwidzyńskiego, sztumskiego, gmina i miasto Sztum oraz miasto

Kwidzyn. Szacuje się, że w ciągu roku przeprowadzonych zostanie ok. 10 przesłuchań dzieci. Jednak pomieszczenia będą pełniły także inną rolę.

- Będą wykorzystywane między innymi do działalności terapeutycznej. Na co dzień w pomieszczeniach będą pracowali psycholog oraz pracownik socjalny, którzy

zajmują się wychowankami byłego Domu Dziecka, umieszczonymi w domach dla dzieci w Kwidzynie oraz Ryjewie - wyjaśnia Renata Majda.

(jk)

REKLAMA

PO NAD 10 LAT TRADYCJI

NAJWIĘKSZY SALON NA POMORZU

SALON MOTOCYKLOWY

EVOLUTION

www.evolution.gda.pl

motocykle quady skutery
serwis, komis, raty, leasing

kupując nowy pojazd
pierwszy przegląd i transport
gratis

autoryzowany dealer

PIAGGIO Vespa GILERA
Kawasaki CUSTOM CHROME KYMCO

Gnieszewo 27 (trasa Czarlina - Starogard Gd.)
tel./fax: (058) 53-66-777, kom: 509-462-620

REKLAMA

KREDYTY

KREDYTY

Gotówkowe
Konsolidacyjne

• Niska rata • długi okres spłaty • decyzja w 15 minut
Bez ograniczeń wieku, max okres spłaty 84 - mce

Kwidzyn, Piłsudskiego 22/4 (nad PSS) tel. 55 261 09 42

HALLO RADIO TAXI

196 69

BEZPŁATNY NUMER: 0 800 11 11 63

Przyjazna koalicja

Po uruchomieniu we wrześniu pokój zostanie włączony do Koalicji na Rzecz Przyjaznego Przesłuchiwania Dzieci. Celem koalicji jest wypracowanie standardów funkcjonowania i wyposażenia pokoiów przesłuchań dzieci. Oprócz wprowadzenia standardów uruchamiane są specjalne procedury funkcjonujące w tego typu pokojach przesłuchań. Koalicję tworzy 235 członków. Wśród nich znalazło się między innymi 41 sądów, 44 prokuratury, 54 instytucje samorządowe i organizacje pozarządowe, 13 jednostek policji oraz Biura Rzecznika Praw Obywatelskich i Rzecznika Praw Dziecka.

Kontrowersje. Jeszcze o „cudzie” wicepremiera

Komunikacyjne zamieszanie z remontami dróg

Przyjazd Waldemara Pawlaka stał się dla kwidzynian prawdziwym wybawieniem. Jednak tego „cudu” wicepremier dokonał raczej przypadkowo. Gdy na spotkaniu z mieszkańcami powiedziano mu kłopotach z objazdem podczas planowanego remontu dwóch dróg jednocześnie, samorządowcy (chyba z obawy, że sam premier zechce interweniować) zadziałali i nagle niemożliwe stało się możliwe. Remont jednej przesunięto, choć jeszcze dwa dni wcześniej było to niewykonalne.

Decyzja o remoncie mostu na Liwie (droga wojewódzka Kwidzyn - Prabuty) przeraziła wszystkich, którzy regularnie jeżdżą tą trasą, a szczególnie rolników, którzy w czasie żniw pozbawieni byłiby dojazdu do punktu skupu w Ziarnopolu. Poważne utrudnienia czekały też pasażerów PKS. Sam remont jest oczywiście bardzo pożądanym i nie wywołałby takich protestów, gdyby nie to, że chwilę wcześniej rozpoczęto budowę kolejnego odcinka obwodnicy w okolicy Dankowa, a właśnie ta droga jest najdogodniejsza do zorganizowania objazdu z remontowanej drogi wojewódzkiej. Prace na obu drogach prowadzą inni inwestorzy, którzy nie porozumieli się w tej sprawie i zaplanowali remonty niezależnie od siebie.

O problemie opowiedział wicepremierowi Michał Kawczyński, prezes firmy Ziarnopol.

-Niestety Zarząd Dróg Wojewódzkich był głuchy na nasze prośby - stwierdził M.

Kawczyński. - Na spotkaniu w Gdańsku, gdzie byli przedstawiciele starostwa, dyrektorzy wojewódzkiego zarządu dróg oraz przedstawicielka marszałka, chcieliśmy uzgodnić przesunięcie terminu realizacji tej inwestycji. Niestety spotkaliśmy się wówczas ze stanowczą odmową.

Jak już informowaliśmy, po tej wypowiedzi M. Kawczyńskiego nastąpił nieoczekiwany zwrot akcji. Wicepremier zapytał, czy z tego terenu nie ma nikogo w sejmiku wojewódzkim, kto mógłby tę sprawę załatwić. Z sali padły słowa, że radnego niestety nie ma, ale jest wicemarszałek.

- Skoro tak, to dlaczego mi w ogóle głowę zawracać - zdziwił się W. Pawlak.

Chwilę później burmistrz Andrzej Krzysztofak wyszedł z trzymając w ręku telefon, w po powrocie oznajmił wszystkim, że otrzymał właśnie sygnał od wicemarszałka Leszka Czarnobaja, że remont zostanie przeprowadzony zgodnie z sugestiami rolników, czyli

po 15 sierpnia. Wzbudziło to owację na sali.

-Jak widzicie, wszystko jest możliwe - zaśmiał się Pawlak. - Załatwiliśmy sprawę od ręki.

Dlaczego nie można było tego załatwić wcześniej, bez interwencji wicepremiera?

- Ryszard Kobus, kierownik Rejonu Dróg Wojewódzkich w Sztumie, twierdził kilka dni wcześniej, że nie ma żadnej możliwości przesunięcia terminu.

- Remont już się rozpoczął. Niektóre prace będą wymagały zamknięcia mostu, jednak tylko w ostateczności. Rozważamy także wprowadzenie ruchu wahadłowego. Prace zamierzamy wykonać w bardzo krótkim czasie, gdyż w ciągu miesiąca - mówi Ryszard Kobus.

To spowodowało poważne trudności dla pracowników i pasażerów PKS.

-Jeszcze w środę na spotkaniu w Gdańsku powiedziano kwidzyńskiej delegacji, że przesunięcie terminu remontu mostu jest niemożliwe, bo prace przygotowawcze są już zbyt zaawansowane. Ja też miałem jechać na to spotkanie, ale nagle wypadła mi bardzo pilna sprawa na miejscu. Jednak wcześniej wysłaliśmy pismo w ten sprawie do ZDW - powiedział nam Tomasz Pisarek, kierownik działu przewozów pasażerskich kwidzyńskiego PKS.

- W środę sprawa wydawała się przesądzona, dlatego natychmiast przygotowaliśmy nową wersję rozkładu jazdy na tej trasie. O zmianach poinformowaliśmy już media, instytucje i firmy, których pracownicy dojeżdżają do pracy naszymi autobusami. Powiadomienia rozkleiliśmy też na mieście. Nowy rozkład był bardzo niekorzystny dla pasażerów, ale innej możliwości nie było, skoro nie dało się zrobić objazdu przez Dankowo. W efekcie autobusy jechałyby ok. 16 km dalej, wydalibyśmy przez ten czas o 15 tys. zł więcej na paliwo, a mieszkańcy Małego Rakowca w ogóle pozbawieni zostaliby komunikacji autobusowej, bo w tej sytuacji trzeba byłoby tam zawracać pojazd, a w tej miejscowości nie ma takiej możliwości, na tej trasie jeżdżą autobusy przegubowe.

Problemów było więc mnóstwo, ale skoro nie ma innego wyjścia... Jednak w dwa dni później, w środę był „cud” wicepremiera i wszystko trzeba było odkręcać.

- Bardzo się cieszymy z tej decyzji o przesunięciu terminu prac, chociaż musieliśmy wszystko odkręcać i znowu zmieniając rozkład, tym razem uwzględniając objazd przez Dankowo - mówi T. Pisarek. - Ale oczywiście bardzo się cieszymy, że wicemarszałkowi Czarnobajowi udało się zmienić wcześniejszą decyzję ZDW, tylko dlaczego wcześniej nie można było tego zrobić?

Budowa obwodnicy ma się zakończyć w listopadzie, a remont mostku, jak zapowiedział Ryszard Kobus, w ciągu miesiąca od rozpoczęcia prac, czyli mniej więcej pod koniec września.

(ad)



Zdjęcie: Mirosław Wiśniewski

Dzięki wizycie w Kwidzynie wicepremiera Waldemara Pawlaka, udało się przesunąć o miesiąc termin rozpoczęcia remontu mostu na Liwie (z 15 lipca na 15 sierpnia). To pozwoli rolnikom bez problemu dostarczyć podczas żniw zboże do punktu skupu.

Pismo PKS do zarządu dróg

Zarząd Dróg Wojewódzkich w Gdańsku

Powiańska Komunikacja Samochodowa Sp zoo w Kwidzynie zwraca się z prośbą o przesunięcie terminu realizacji inwestycji polegającej na remoncie mostu na Liwie w ciągu drogi wojewódzkiej nr 521 do czasu zakończenia budowy łączącej drogę krajową nr 55 z drogą wojewódzką nr 521 przez miejscowość Dankowo.

Przesunięcie tego terminu pozwoliłoby na realizowanie komunikacji z Kwidzyna do Rakowca, Licza, Bronna, Ośna, Prabuty, Otoczyna, Klasztorka bez większych przeszkód.

Wprowadzenie objazdów zaproponowaną trasą wydłużyłoby ją o ok. 15-16 km, a co za tym idzie, czas przejazdu o ok. 25 - 30 minut, ponieważ droga wojewódzka nr 524 należy do dróg o złej nawierzchni, a ponadto trasa ta jest obsługiwana przez autobusy przegubowe. W okresie wakacyjnym w ciągu dnia wykonujemy 24 kursy autobusowe na tej trasie z Kwidzyna do wyżej wymienionych miejscowości oraz 24 kursy z tychże miejscowości do Kwidzyna. Zamknięcie przejazdu drogą nr 521 spowoduje chaos w dojazdach do i z Kwidzyna, a w szczególności do zakładów, w których jest zmianowy system pracy (IP, Jabil, Plati, Sofrel).

Mamy nadzieję, że nasze sugestie będą wzięte pod uwagę w ostatecznym terminie realizacji inwestycji.

Wiceprezes zarządu Piotr Sznajder

REKLAMA

Przedsiębiorstwo Produkcji Kruszyw Spółka z o.o. w Starym Mieście

sprzeda w Kwidzynie przy ul. Lotniczej 3, działkę nr 26/2 o łącznej powierzchni 0,1340 ha wraz z zabudowaniem. Informacje szczegółowe można uzyskać pod nr tel. 602 446 416. Oferty pisemne wraz z ceną prośbę kierować na adres: PPK Spółka z o.o. Stare Miasto, w Obrębnie Żwirowni, 82-450 Stary Dzierżoń. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie swobodę wyboru ofert.

BURMISTRZ MIASTA I GMINY PRABUTY informuje

że w dniu 17.07.2009r. został wywieszony na tablicy ogłoszeń tut. Urzędu wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia:

- przetargowo, lokal mieszkalny nr 2 o pow. 19,79m² w budynku wielorodzinnym przy ul. Kuracyjnej 32 wraz z udziałem 6/100 w użytkowaniu wieczystym zabudowanej działki nr 73/1 o pow. 443m² w obrębie geodezyjnym 5 w Prabutach,
- rolne nieruchomości gruntowe o łącznej pow. 11,51ha położone w obrębach geodezyjnych Kołodziejce, Stary Kamień, Sypanica, Julianowo, Górowychy Małe, Gonty i Gdakowo w gminie Prabuty.

Informacje dotyczące zbycia w/w nieruchomości zawierają wykazy wywieszane na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Prabutach przy ul. Kwidzyńskiej 2 oraz na stronie internetowej www.prabuty.pl

Szczegółowe informacje można zasięgnąć w pokoju nr 16b, IIp. tut. Urzędu, tel. 055/2624 149 lub 69.

Przesunąć jeszcze o kilkanaście dni

Do pełni szczęścia kwidzyńskiemu PKS brakuje jeszcze przesunięcia prac jeszcze o kilkanaście dni, do końca sierpnia. Wówczas objazd autobusów przez Dankowo byłby możliwy przez cały czas remontu mostu na Liwie.

- Rozmawiałem z osobami odpowiedzialnymi za harmonogram prac przy budowie obwodnicy. Powiedziano mi, że uda się to tak dograć, aby objazd był nieprzerwanie. Ale będzie można tak zrobić dopiero od września - mówi Tomasz Pisarek, kierownik działu przewozów pasażerskich PKS w Kwidzynie.



Budowa obwodnicy przez Dankowo ma zakończyć się w listopadzie.

Zdjęcie: Mirosław Wiśniewski

Parafia pw. Matki Boskiej Anielskiej w Obrzynie

Przyjęli Eucharystię

Diecezja Elbląska
Pielgrzymka
na Jasną
Górę

KWIDZYN. W pierwszych dniach pielgrzymka a charakter promienisty: grupy wyruszają z różnych miast diecezji elbląskiej, aby 1 sierpnia spotkać się w Kruszyńskich koło Jabłonowa Pomorskiego.

Najwcześniej, 27 lipca wyrusza grupa z Nowego Dworu Gdańskiego i Pastelki człon grupy Pomezania, 28 lipca z Elbląga, Morąga i Malborka, 29 lipca ze Sztumu, 30 lipca z Iławy, Kwidzyna i Prabut. Na Jasną Górę pielgrzymka wchodzi 11 sierpnia ok. godz. 18.30. O godz. 19.00 w kaplicy Cudownego Obrazu odprawiana jest Msza św., a w nocy pielgrzymi uczestniczą w czuwaniu modlitewnym przed Jasnogórskim Obrazem, które kończy wspólne pielgrzymowanie.

Trasa, jaką pokonują pielgrzymi, nie jest łatwa. Grupa z Nowego Dworu Gdańskiego, która wyrusza najwcześniej, ma do przebycia najdłuższą drogę - 515 km. Natomiast najkrócej wędrują pielgrzymi z Iławy - mają do pokonania 412 km. W czasie wędrowki do Pani Jasnogórskiej pielgrzymka mija wiele miejsc związanych z męczeństwem świadków Ewangelii, m.in. Święty Gaj - miejsce męczeńskiej śmierci św. Wojciecha oraz zapórę wodną we Włocławku - „niemego świadka” mordu ks. Jerzego Popiełuszki. Pielgrzymi odwiedzają także sanktuaria maryjne, które dla wszystkich są znakiem i drogowskazem kroczenia „per Mariam ad Jesu”. Takimi miejscami są: Obory - sanktuarium MB Bolesnej i Skępe - Sanktuarium MB Brzemiennej.

(ad)

Pierwszym kierownikiem Elbląskiej Pielgrzymki Pieszej był ks. Grzegorz Puchalski (1992-1995), następnie przez 10 lat funkcję tę piastował ks. Marek Witkowski (1996-2005). Od 2006 roku nowym kierownikiem jest ks. Waldemar Maliszewski.



Zdjęcia: Foto Mono Wojciech Monkielewicz



Obłężeniowy rozkład jazdy

Przez trzy dni, od rana do wieczora będzie można zrobić zakupy na Jarmarku rzemieślniczym; szranki i konkury rycerskie się na Międzymurzu Zachodnim. Kupcy będą czekali z ofertą również na Targu różności - tereny wokół kościoła św. Jana.

Stałym punktem programu imprezy będą prowadzone od rano do godzin wieczornych zabawy plebejskie; szranki i konkury rycerskie - ściana zachodnia Zamku Średniego vis a vis mostu drewnianego na Nogacie.

Codziennie też, od rana, po stronie zachodniej warowni, rycerze pokażą jak żyje się w obozie.

Piątek, 24 lipca

- od godz. 10 Królestwo LEGO - zabawy i budowa smoka z klocków LEGO - plac na Przedzamczu (w sobotę i niedzielę też)
- godz. 12 Średniowieczne czary dla dzieci - Fosa Południowa (sobota i niedziela)
- godz. 15 Średniowieczne czary dla widzów dorosłych - Fosa Południowa (sobota i niedziela)
- godz. 18 Średniowieczna magia dla widzów o mocnych nerwach - Fosa Południowa
- godz. 17 - 20 pokaz filmów historycznych - Namiot telewizji Discovery - Historia TVN - fosa północna
- godz. 22 - 23 nocna inscenizacja "Obłężenia Malborka", próba generalna na Wałach von Plauena (wschodnia strona terenów zamkowych)
- godz. 24 Pokazy ogniowe Clamor - Fosa Południowa

Sobota, 25 lipca

- godz. 11.30 przemarsz wojsk krzyżackich i polskich ulicami: Warecką, Kościuszkę, Piastowską i Starościńską, do placu przed bramą główną Muzeum,
- godz. 12: uroczyste rozpoczęcie imprezy przed bramą główną Muzeum
- godz. 13 wyścigi Smoczyc Łodzi na rzece Nogat
- godz. 13 - 18 pokazy konne i turnieje walk pieszych - fosa południowa Zamku Wysokiego
- godz. 17 - 20 pokaz filmów historycznych - Namiot telewizji Discovery - Historia TVN - plac przed Domem Steinbrechta na Przedzamczu
- godz. 13 - 14 turniej strzelecki Vip, fosa głęboka,

Gdzie kupić bilety na bitwę

Sprzedaż i rezerwacja biletów na trybuny na obie tegoroczne inscenizacje bitwy (24.07 oraz 25.07) jest prowadzona przez kasę Muzeum Zamkowego (telefon kontaktowy: +48 55 647-09-78)

Ceny wejściówek:

50zł - trybuna na ulicy Parkowej.

40zł - trybuna na parkingu przy ulicy Piastowskiej.

Wszelkie informacje dla turystów udzielane są przez Malbork Welcome Center - www.mwc.malbork.pl



wejście przez jarmark oraz boje turniej łuczniczy o Srebrną Strzałę Starosty Malborskiego - Wały Plauena

- godz. 15 - 20 turniej łuczniczy i kusznicy, fosa głęboka,
- godz. 22 - 23 nocna inscenizacja "Obłężenia Malborka" i pokaz sztucznych ogni - Wały von Plauena

Niedziela, 26 lipca

- godz. 11 - 16 turniej łuczniczy i kusznicy - fosa głęboka,
- godz. 12 - 17 pokazy konne i turnieje walk pieszych - fosa południowa Zamku Wysokiego
- godz. 17 koncert folkowo-rockowy w fosie południowej Zamku Wysokiego. Przed koncertami wręczenie nagród zdobytych w turniejach strzeleckich pieszych i konnych.

„Spotkania z historią” - corocznie wykłady, dedykowane zarówno dla pasjonatów historii, jak i dla wszystkich zainteresowanych zwyczajami krzyżackimi oraz życiem codziennym Zakonu.

Plan tegorocznych wykładów

Piątek, godz. 12 - „Kancelarie Krzyżackie”, Jadwiga Orlińska.

Piątek, 14 - „Goście Zamku Malborskiego w latach 1309 - 2009”, Ryszard Rząd.

Piątek, 18 - „Jak średniowieczny miecz okazał się XIX-wieczną kopią”, dr Grzegorz Żabiński.

Sobota, 14 - „Fundacja Mater Dei”, Bernard Jesionowski.

Sobota, 16 - „Portret Artysty na nowo odkryty”, Justyna Lijka.

Sobota, 18 - „Przemiany

architektoniczne zamku w Kwidzynie w latach 1798-1874”, Łukasz Stawski

Niedziela, 10 - „Fundacja Mater Dei”, Bernard Jesionowski.

Niedziela, 15 - „A w Malborku od dawna są pieniądze”, Roma Włodarczyk.

Szczegółowe informacje wraz z planem imprezy znajdują się na stronie obłężenia: www.oblezenie.pl.



REKLAMA


AVIVA
COMMERCIAL
UNION

**Zapraszamy do Mobilnego Biura AVIVA
w dn. 24-26 lipca 2009 roku
przy ul. Starościńskiej
w Malborku**

Nowy sklep!
**WSZYSTKO DLA
DOMU**

Artykuły gospodarstwa domowego
Dywany:
tureckie ręcznie wycinane,
belgijskie, chodniki, ceramika,
szkło, sztucce, serwisy obiadowe,
garnki, pościel, ręczniki, obrusy,
Akcesoria plastikowe, itp..

**82-200 Malbork
ul. Poczty Gdańskiej 4 (były "Kolejarz")**
Czynne: pon.-pt. 10.00 18.00,
sob. 10.00 14.00

REKLAMA

OSIEDLE AMBASADOR W KOŚCIELECZKACH

21 DOMKÓW W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ O POWIERZCHNI 157,66 m²,

- garaż w domku,
- tylko 2474 zł/m²
- dla wpłacających zaliczkę do 30 lipca KUCHNIA GRATIS

działka gratis
do pierwszych
10 domków

 **Ambasador**
INVESTMENT sp.c

J. ROGACZEWSKI I WSPÓLNIK

82-200 MALBORK, UL. DALEKA 117

BIURO: 509-299-520; WŁAŚCICIEL: 504-131-147

- Pomagamy w przeprowadzaniu procesu kredytowania.
- Masz prawo do dofinansowania w programie "Rodzina na swoim"

JUŻ W SPRZEDAŻY!

II Amatorskie Zawody „Cross Country”

Motocyklowe szaleństwo

Uczestnicy II Amatorskich Zawodów „Cross Country” walczyli o puchar burmistrza Prabut. Startowali w trzech klasach: Amator, Licencja i Weteran, inną grupę stanowili zawodnicy zmagający się na quadach.

Na początek wystartowali zawodnicy na quadach różnej pojemności i napędzie. Zmagali się ze sobą i trasą niemal 30 minut. Ich sprzęt najlepiej radził sobie w trudnym, grząskim terenie.

Najszybciej trasę pokonali kolejno Piotr Dworaczek, Damian Galewski, Krzysztof Kępa oraz Bartosz Galewski. Następnie startowała klasa Amator. Na trasie pojawiło się 26 reprezentantów tej

grupy. Tu startują zwykle amatorzy bez licencji, którzy rywalizują na motocyklach bez podziału na pojemności. Każdy próbuje swoich sił na sprzęcie, którym w danej chwili dysponuje. Wśród amatorów poziom jest bardzo zróżnicowany. Najbardziej liczą się indywidualne umiejętności. Sporo działo się na trasie. To co najmniej cieszy zawodników czyli upadki, awarie, problemy z trudną trasą oraz masa błota, to największa ucie-

cha dla widzów. Kibice byli bardzo zadowoleni, co dało się zauważyć po głośnych komentarzach i okrzykach. W biegu inauguracyjnym zwyciężył Mieszko Gotkowski przed Piotrem Drypą i Krzysztofem Buczkowskim. Atrakcją dnia były wyścigi klasy Licencja. W tym biegu, który trwa około godziny, startowali wyłącznie zawodnicy z licencją. Trzeba mieć nie lada kondycję aby przez niemal godzinę zmagać się w takiej

rywalizacji. Najszybsi w poszczególnych biegach byli Sylwester Jędrzejczyk KKM Kwidzyn, Michał Jońca MK Olsztyn i Zbigniew Cieślak AMROL Team Lipnica.

Na torze zagościł także przedstawiciel grupy Weteran.

Tor został dokładnie przemyślany i stworzony z myślą nie tylko o samych uczestnikach wyścigów, ale i o kibicach. Z dowolnego punktu można było swobodnie śledzić przebieg całej

rywalizacji. Oprócz mniej lub bardziej związanych z motocrossem, pojawiali się również zwykli przechodnie, często po raz pierwszy oglądający podobną imprezę. Nad bezpieczeństwem czuwały służby medyczne - sanitarne oraz straż pożarna.

Zawody to sukces organizacyjny głównie założyciela stowarzyszenia OFFROAD Motocross Team Prabuty Łukasza Dołęgowskiego. (zb)



Zwycięzcy poszczególnych klas otrzymali nagrody.



Imprezie patronował „Kurier Kwidzyński”.



Licznie zgromadzeni widzowie mogli bez problemu obserwować zawody na każdym etapie.



Fot. Artur Wieliczko

Rozmawialiśmy z niektórymi uczestnikami zawodów. Oto ich wypowiedzi:

Paweł Kosmański - lat 20, klasa Amator
- Od dziecka interesowałem się tym sportem, jeżdżę motocyklem yamaha 125, nie trenuję dużo, ale cieszy mnie to, że mogłem uczestniczyć w tych zawodach, zawsze to nowe doświadczenie, a na szczęście obeszło się bez kontuzji. Uważam, że jest to świetny sport, można wyładować swoje emocje i daje to wielką satysfakcję. Na 26 osób

zakończyłem bieg 12 chciałbym w przyszłości osiągać lepsze wyniki.

Krzysztof Pukin - lat 26 klasa Amator
- To moje pierwsze zawody, mój wynik nie jest zbyt wysoki, wystartowałem ostatni, ale nadrobiłem do 15 miejsca, zawiódł mnie mój motor, nie miałem przedniego hamulca, co było dodatkowym utrudnieniem. To moje hobby,

które przynosi mi dużo przyjemności i adrenaliny, takie starty jak ten dziś są wartościowe.

Sebastian Kunicki
- Zająłem 5 miejsce, wystartowałem pierwszy, dużo trenuję, ten sport jest moją pasją już od dziecka, zaczynałem na tym torze w Prabutach, jeździłem także Kwidzynie oraz Chel-

mnie. Cieszę się, że takie zawody miały miejsce.

Sylwester Jędrzejczyk - lat 19 zwycięzca klasy Licencja
- W zawodach startuję od 2005 roku, w 2007 r. zostałem wicemistrzem w Cross Country w klasie junior, w 2008 r. wicemistrzem Polski w klasie enduro. Licencję mam od 2006 roku. Ostatnio

na zawodach w Suwałkach w klasie enduro także zająłem 1 miejsce. W wieku 14 lat dostałem pierwszy motor i tak się zaczęła moja pasja. Trenuję 2-3 razy w tygodniu po 2 godziny. Mimo zdarzających się kontuzji chcę jeździć. Moim marzeniem jest zostać Mistrzem Świata. Uważam, że te zawody były dobrze zorganizowane a mam porównanie do innych w których brałem udział.

Ich pierwsza fotografia

Nasze pociechy

Wszystkie fotografie wykonano w kwidzyńskim szpitalu, w poniedziałek - 20 lipca.

Zdjęcia: Mirosław Wiśniewski



Wiktorija Płaczek urodziła się 16 lipca o godz. 5.40 (waga: 3,6 kg, długość: 56 cm). Jej rodzice to Agnieszka i Zbigniew Płaczek z Kwidzyna.



Julia - córka Barbary Graszkiwicz i Marka Gurdaka z Kwidzyna, przyszła na świat 17 lipca o godz. 10.15 (waga: 3,14 kg, długość: 53 cm).



Katarzyna Ptak urodziła się 17 lipca o godz. 14.30 (waga: 3,8 kg, długość: 55 cm). Jej rodzice to Anna Maśnicka-Ptak oraz Michał Ptak z Kwidzyna.



Wiktor Jagodziński urodził się 18 lipca o godz. 11.00 (waga: 4,3 kg, długość: 53 cm). Jego rodzice to Agnieszka i Tomasz Jagodzińscy z Kwidzyna.



Maja - córka Katarzyny Dąbrowskiej i Krzysztofa Ściany z Kwidzyna, przyszła na świat 14 lipca o godz. 7.50 (waga: 3,8 kg, długość: 53 cm).



Martyna Sobianek urodziła się 17 lipca o godz. 8.10 (waga: 2,5 kg, długość: 49 cm). Jej rodzice to Sylwia i Dawid Sobiankowie z Rusinowa.

REKLAMA

Kwidzyński

Biuro Reklamy i Ogłoszeń

Kwidzyn, ul. Chopina 26

tel. (055) 645 75 40

fax. (055) 645 75 41

e-mail: kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl

portalpomorza.pl

CIEKAWA PRACA DLA PRACOWNIKÓW OCHRONY Z LICENCJĄ NA PRESTIŻOWYCH OBIEKTACH
MIĘSCA PRACY: SŁUPSK, KOSZALIN, DARŁOWO, LĘBORK, SIEMIEROWICE, KWIDZYN.

Oferujemy wysokie wynagrodzenie.

Dogodny system pracy.

ZGŁOSZENIA POD TEL : 723-694-232

350008

Budowa ruszy we wrześniu

Unijne miliony na halę i basen

To wspaniała wiadomość! 22 mln zł otrzyma samorząd Kwidzyna na budowę hali widowiskowo-sportowej przy ul. Wiejskiej. Zarząd województwa pomorskiego zatwierdził podział unijnych środków. Oprócz hali zbudowany zostanie także basen z elementami aquaparku. Andrzej Krzysztofiak, burmistrz Kwidzyna, cieszy się, że konkurs do którego zgłoszony został projekt hali został wreszcie rozstrzygnięty.

KWIDZYN. - Termin ciągle był przesuwany. Czekaliśmy bardzo długo, jednak cierpliwość się opłacała. Mamy unijne pieniądze na budowę. 22 mln zł to więcej niż jednak trzecia kosztów całego przedsięwzięcia. Przyznanie pieniędzy potwierdza, że nasz projekt był bardzo dobrze przygotowany. Jesteśmy gotowi do rozpoczęcia budowy. Od razu ogłaszamy przetarg. Rozpoczęcie budowy planujemy we wrześniu. Prace powinny potrwać 20 miesięcy - mówi Andrzej Krzysztofiak.

Środki unijne nie wystarczą, gdyż koszt budowy szacowany jest na ok. 55 mln zł, dlatego samorząd zamierza zaciągnąć kredyt oraz przeznaczyć własne środki na inwestycję. Andrzej Krzysztofiak podkreśla, że obiekt będzie służył tylko mieszkańcom miasta, ale całego powiatu oraz

regionu. Zgodnie z założeniami konkursu, w którym brało udział miasto, zgłaszając projekt do dofinansowania z unijnych pieniędzy, inwestycja wykracza poza granice jednego miasta i powiatu. Będą w nim mogły odbywać się nie tylko turnieje sportowe, ale imprezy kulturalne oraz koncerty. Na widowni hali będzie mogło zasiąść ponad 1500 widzów, w tym na trybunach stałych 636, natomiast na trybunach składanych 868. Na parkiecie hali przy rozsuniętych trybunach będzie można zmieścić dodatkowo 600 osób. Składana scena będzie miała 140 m kw. Zajęcia sportowe będą mogły odbywać się jednocześnie na czterech arenach. W obiekcie znajdą się między innymi sala do ćwiczeń kondycyjnych, siłownia oraz pomieszczenia do gry w squasha.

W skład kompleksu sportowego wejdzie też basen pływacki, który będzie miał wymiary 25 na 12,5 m. Zaplanowano też basen do nauki pływania z częścią rekreacyjną. Atrakcją będzie zjeżdżalnia rurowa o długości 90 m. Dla najmłodszych zbudowany zostanie brodzik. Projekt przewiduje również dwie wanny z hydromasażem.

(jk)

Hala w liczbach

Kompleks w liczbach

Powierzchnia użytkowa - 3970,9 m kw.

Powierzchnia całkowita - 9185,5 m kw.

Wysokość całkowita - 22 m

Zewnętrzny promień czaszy kopuły - 44,50

Kubatura - 61470,0 m kw.



Na zdjęciach: projekt kompleksu sportowego przygotowany przez Annę Desperat, Piotra Konopkę, Cezarego Łubińskiego, Krzysztofa Popińskiego (główny projektant), Dorotę Putkowską-Karczmarczyk i Karola Serafina. Współautorem koncepcji architektonicznej jest Maciej Gajownik.

Fot. Archiwum

Jest praca

Niektóre oferty zatrudnienia
Powiatowego Urzędu Pracy w Kwidzynie

Hydraulik - doświadczenie zawodowe min. 3 lata, uprawnienia spawalnicze gazowe i umiejętność spawania gazowego
Inżynier mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych - wyższe mechaniczne (w tym licencjat), angielski w stopniu przeciętnym

Mechanik - wykształcenie średnie zawodowe mechaniczne, doświadczenie zawodowe min. rok, prawo jazdy kat. B

Grafik komputerowy - operator DTP - świetne pomysły i umiejętność projektowania publikacji, obsługa programów graficznych Platforma PC-CS3, obsługa programów graficznych InDesign, Photoshop, CorelDraw, dokładność, rzetelność i systematyczność, dobra organizacja pracy, komunikatywność i kreatywność, doświadczenie w branży poligraficznej, doskonała znajomość składu DTP oraz zagadnień związanych z przygotowaniem do druku

Księgowa - wykształcenie średnie zawodowe 4-letnie lub wyższe (w tym licencjat), doświadczenie w księgowości min. 2 lata, znajomość programu PŁATNIK oraz zagadnień płacowych i ZUS.

Będzie się działo

Festiwal na ludowo



IV Ogólnopolskie Spotkanie Zespołów i Kapel Ludowych „Folsiada” od początku organizuje kwidziński zespół Powiślanki.
Fot. Mirosław Wiśniewski

25 lipca w sobotę odbędzie się w Kwidzynie IV Ogólnopolskie Spotkanie Zespołów i Kapel Ludowych „Folsiada”. Imprezę organizuje kwidziński zespół ludowy Powiślanki oraz Kwi-

dzyskie Centrum Kultury. Wystąpi 20 zespołów z całej Polski, będzie też gość zagraniczny - grupa Tantarnyj Kraj pod kierunkiem Larisy Sewastianowej z Obwodu Kaliningradzkiego w Rosji.

Koncerty odbywać się na deptaku przy ul. Piłsudskiego. Wcześniej cały orszak przemarszeruje spod katedry ul. Braterstwa Narodów, 15 Sierpnia. Chopina i Piłsudskiego. (ad)

Czas pozbyć się eternitu

Samorząd i WFOŚ dofinansują utylizację

GMINA KWIDZYN.

Termin przyjmowania wniosków o dofinansowanie utylizacji materiałów budowlanych zawierających azbest już minął, ale osoby, które zgłoszą się jeszcze w tym tygodniu do Urzędu Gminy Kwidzyn nie odejść z kwitkiem. To trzecia edycja programu finansowanego przez samorząd gminy oraz Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska w Gdańsku. Jego celem jest pozbycie się niebezpiecznych materiałów, głównie eternitu, z budynków.

Zgłosiło się ok. 20 osób, które zamierzają pozbyć się eternitu. To przede wszystkim rolnicy. Termin minął wprawdzie 17 lipca, ale mamy jeszcze środki i osoby, które zgłoszą się w tym tygodniu mogą liczyć na dofinansowanie utylizacji odpadów zawierających azbest. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska zmieniał w trakcie zasady dofinansowania. Wcześniej obiecał dofinansować utylizację eternitu z budynków gospodarczych należących do rolników. Obecnie dofi-

nansowuje tylko utylizację materiałów zawierających azbest, które wykorzystywano do budowy budynków mieszkalnych. Gmina nadal dofinansowuje pozbycie się materiałów na budynkach mieszkalnych i gospodarstwach rolników - informuje Marcin Duda z Urzędu Gminy Kwidzyn.

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska zamierza dofinansować 40 proc. kosztów utylizacji azbestu. Z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska gmina dopłaci kolejne 35 proc. O dofinansowanie mogą ubiegać się osoby fizyczne, która posiadają tytuł prawny do budynku zlokalizowanego w gminie oraz wspólnoty mieszkaniowe. Dofinansowaniem nie może zostać objęta nieruchomości lub jej część wykorzystywana do prowadzenia działalności gospodarczej. Pieniądze przeznaczone są na demontaż, transport i unieszkodliwienie odpadów azbestowo-cementowych. W 2008 r. podpisanym zostało 28 umów na utylizację azbestu. (jk)

Gdzie z wnioskiem?

Wnioski należy składać w Urzędzie Gminy Kwidzyn przy ul. Grudziądzkiej. Szczegółowych informacji na temat programu udziela Marcin Duda, tel. (0-55) 261 41 65.

Przeczytaj. Poetka z Kwidzyna

Nowy tom wierszy Anny Bołt

Ukazał się tom poezji Anny Bołt „Szklana kula”. To już drugi w ciągu sześciu miesięcy zbiór wierszy, jaki wydała kwidzińska poetka, wcześniej pojawił się „Szczęść Boże”.

Wiersz „Ludzie - śmieci” z tomiku „Szklana kula” ukazał się w 105 numerze „Zeszytów Literackich” i w „Radiu Morele i Grejfruty”.

Anna Bołt tak mówi o swojej poezji:

- Myślę obrazami i zdargzeniami. Sacrum w moich wierszach walczy z profanum, dobro ze złem, miłość z brakiem miłości, powaga z trywialnością. Mam wyobraźnię jarmarcznią i sakralną zarazem. Wychowałam się na targowiskach, targach staroci, odpustach, jarmarkach, procesjach. Jest w moich



Anna Bołt. Fot. Archiwum

wierszach pewna niewinność i naiwność, co nie wyklucza okrucieństwa i trzeźwego spojrzenia na życie. W dzieciństwie nic innego nie robiłam, tylko namiętnie oglądałam filmy z Charlie Chaplinem oraz Flip i Flapem. Mieszkam całe życie naprzeciwko Kościoła. Od dziecka towa-

rzywszy mi dźwięk dzwonów kościelnych wzywających wiernych na msze święte. To jest we mnie. Mały świat małego miasteczka.

Mój tomik „Szklana kula” to uniwersalna opowieść wierszem o mnie, o historii mojej rodziny, o niespełnionej miłości, niespełnionych nadziejach. Jednym słowem, ból i trud istnienia przenika się i łączy z afirmacją życia i odwieczną tajemnicą egzystencji ludzkiej.

Szklana kula to bryła, w której następują odbicia, załamania, olśnienia, ale to także dziecinna zabawa, gdzie pada śnieg i świecą drobinki słońca. Innymi słowy to życie zamknięte w tandetnej zabawce, umieszczonej w złowrogię przetrzeźni - napisała Anna Bołt. (ad)

Ważne telefony

Telefony alarmowe

Szpital: Sekretariat - 645 83 00, pogotowie dyspozytornia - 279 39 09, Szpitalny Oddział Ratunkowy - 645 84 10, Izba Przyjęć, świąteczna i nocna podstawowa opieka zdrowotna - 645 84 15, 645 84 15, laboratorium - 645 83 80, 645 83 81. Straż pożarna 998; Policja: -645 03 88; numery alarmowe - 997, 112 (z tel. komórkowego) Policjny Telefon Zaufania - 261 90 00 (czynny całą dobę)

Urzędy

Urząd Miejski w Kwidzynie - 646 47 00, 701, 702, 721; Starostwo Powiatowe - 646 50 00; Powiatowy Urząd Pracy - 267 27 00, Urząd Skarbowy - 279 26 47

Po pomoc

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (Kwidzyn) - 646 16 26; Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie - 646 18 00; Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna, ul. Grudziądzka 8 - tel. 2792119; Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna Filia Prabuty, ul. Reymonta 1 - tel. 278 21 16

Jedzenie na telefon

Zyggi's Pizza - 261 92 48; City Pizza - 261 22 55; Casablanca - 261 00 21; Bar Kebab - 279 70 14; Pizzeria Marcello - 275 93 04; Restauracja Orientalna Lotos - 261 63 51.

Instytucje

Zakład Usług Mieszkaniowych w Kwidzynie - 261 41 91, 261 41 97 (fax); Zakład Usług Mieszkaniowych w Kwidzynie - 261 41 91, 261 41 97 (fax)

Dyżuruje apteka

Kwidzyn

- 22 lipca (środa) APTEKA Max Farm ul. 3 Maja 26
- 23 lipca (czwartek) PANACEUM ul. Kościuszki 14
- 24 lipca (piątek) im. św. Krzysztofa ul. Mickiewicza 5
- 25 lipca (sobota) LARIX ul. Zbożowa 1
- 26 lipca (niedziela) MILENIUM ul. Mieszka I 12
- 27 lipca (poniedziałek) MELISA ul. Słowackiego 16
- 28 lipca (wtorek) ŚW. DAMIANA I KOSMY Braterstwa Narodów 52

PROMOCJA

Szukasz pracy? Oferujesz prace?
Szukasz mieszkania?
Chcesz sprzedać mieszkanie?
Planujesz kupić samochód?

Te i inne ogłoszenia znajdziesz na stronach serwisu PortalPomorza.pl i w Dzienniku Pomorza



Ekstraklasa mężczyzn - Rozmowa z nowym obrotowym MMTS



Muszę nabrać siły

Przed obecnym sezonem MMTS Kwidzyn wzmocnił się trzema nowymi zawodnikami: Adamem Pacześnym z SMS Gdańsk oraz Antonim Łangowskim i Adrianem Nogowskim z drugiego zespołu MMTS. Cała trójka to reprezentanci juniorskiej Kadry Polski prowadzonej przez trenera Wojciecha Nowińskiego. Dziś rozmawiamy z Adamem Pacześnym, nowym obrotowym kwidzyńskiej drużyny.

- Jak trafiłeś do kwidzyńskiego klubu?

- Szczerze mówiąc dość długo czekałem na jakąkolwiek propozycję. Jednak pewnego dnia, będąc na Kadrze Polski rozmawiałem z trenerem Nowińskim, który powiedział mi o możliwości trafienia do MMTS Kwidzyn. Potem był kontakt z menadżerem Majdzińskim, który osobiście przyjechał do mnie do domu i prowadziliśmy już rozmowy bardziej szczegółowe. W efekcie związałem się z MMTS-em na 3 lata.

- Będąc na Kadrze nie pytałeś kolegów o MMTS? W zespole trenera Nowińskiego występują przecież także gracze z Kwidzyna.

- Oczywiście, że rozmawiałem na ten temat i jak najbardziej wszystko było na plus. Byłem więc bardzo zadowolony tą propozycją. Nawet mimo tego, że na mojej pozycji jest tutaj dwóch obrotowych, którzy grają na dość wysokim poziomie.

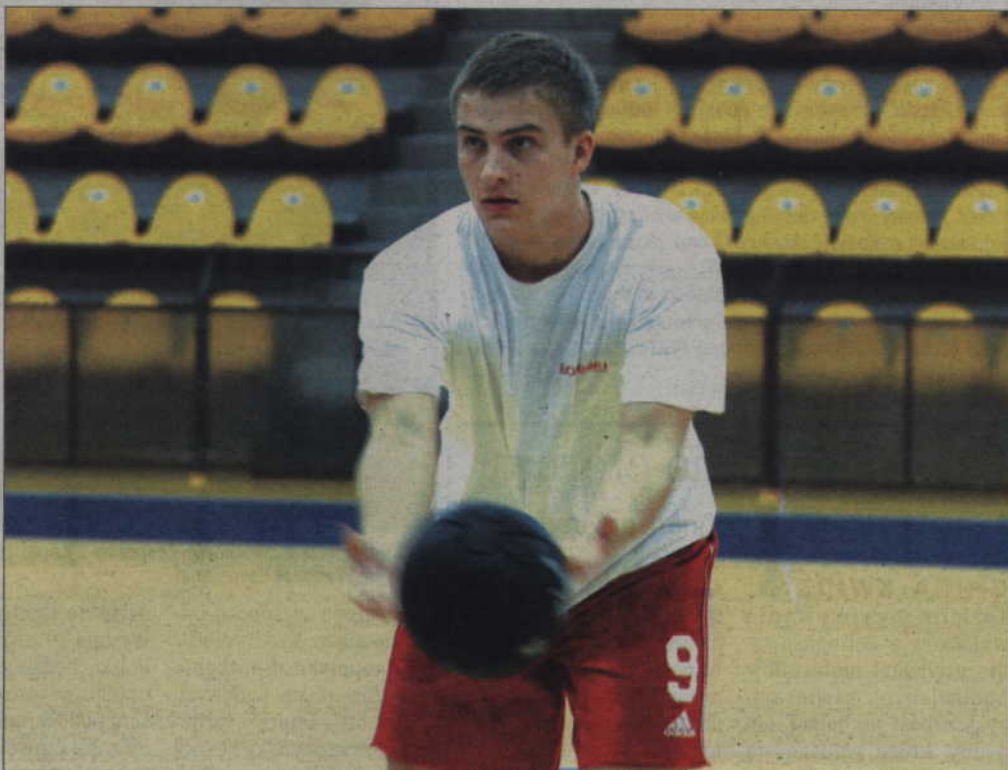
- Właśnie, bo Twoja rola nie jest zbyt ciekawa. Wchodzisz do zespołu,

w którym Michał Peret i Tomasz Witaszak grają pierwsze skrzypce.

- Liczyłem się z tym, że tak jest i bardzo ciężko będzie nawiązać z nimi rywalizację. Sport jednak to głównie rywalizacja i na pewno będę ich gonil, żeby poczuł jakąś presję. W pierwszym sezonie może nie będę jeszcze jakoś szczególnie grył jeszcze parkietu, ale chciałbym wystąpić w kilku meczach i zobaczyć jak gra się na parkietach ekstraklasy. Co będzie dalej - zobaczymy. Liczę się z tym, że będzie bardzo ciężko, ale jestem zadowolony z warunków zapewnionych mi przez klub i myślę, że sobie ze wszystkim poradzę.

- Poprzedni sezon był dla Ciebie udany?

- Grałem w I lidze w zespole SMS Gdańsk i jak gdzieś wyczytałem, na parkietach pierwszoligowych zdobyłem 64 bramki. Grałem jednak całe mecze, nie mając żadnego zmiennika. W I lidze grałem zarówno w pierwszej jak i drugiej klasie SMS-u, więc chciałem przejść już do ekstraklasy. Z rozmów z trenerami wynikało, że jeśli



Adam Pacześny podczas treningów z kwidzyńską drużyną.

Fot. Mirosław Wiśniewski

trafię teraz do I ligi to potem ciężko będzie mi się przebić do ekstraklasy. Trenerzy z SMS-u mówili mi, że jestem przygotowany do gry w ekstraklasie i chciałem tego spróbować.

- Jeśli mógłbyś się scharakteryzować to jakie są Twoje słabe i mocne strony?

- Ciężko jest mówić o sobie, ale łatwiej mi jest mówić o innych. Już po pierwszych treningach widzę bowiem, że muszę tutaj nabrać przede wszystkim siły. Moi rywale na tej pozycji są ode mnie więksi i silniejsi,

a różnicę mogę jedynie nadrobić szybkością czy też kondycją.

- Jak przyjął Cię zespół?

- Bardzo dobrze się tutaj czuję, choć nie znam jeszcze

wszystkich. Mam nadzieję, że na obozie w Białej Podlaskiej poznamy się już bliżej i wszystko będzie już ok.

Rozmawiał
Mirosław Wiśniewski

Personalia

Imię i nazwisko: Adam Pacześny

lat: 19

stan cywilny: kawaler

pozycja na boisku: obrotowy

zawód: student wychowania fizycznego AWF Gdańsk

kluby: Wolsztyń Wolsztyń, SMS Gdańsk

hobby: czasopisma - czytam bardzo dużo gazet popularno-naukowych oraz film

Polska Liga Koszykówki - Kluby nie przeszły weryfikacji finansowej

Gdzie zagra kwidzyński Basket?

KOSZYKÓWKA. Basket Kwidzyn oraz cztery inne kluby nie posiadają gwarancji budżetowych na występy w Polskiej Lidze Koszykówki - tak brzmi opinia jej prezesa Janusza Wierzbowskiego.

Kluby zamierzają zgłosić stosowne odwołania, choć zarówno Kwidzyn jak i Stal Stalowa Wola na wszelki

wypadek zamierzają się zgłosić również do rozgrywek I ligi.

Wszystko rozbiło się o weryfikację dokumentów uprawniających do gry w Polskiej Lidze Koszykówki w sezonie 2009/2010. Prezes PLK Janusz Wierzbowski nie uznał gwarancji budżetowych przedstawionych przez sześć klubów, które według niego nie

posiadają udokumentowanego budżetu w wysokości 2 mln złotych.

Stal Ostrów Wielkopolski, Stal Stalowa Wola, Polonia Warszawa, Polonia 2011 Warszawa oraz Basket Kwidzyn mogą się jeszcze odwoływać do Komisji Odwoławczej Polskiego Związku Koszykówki. Znicz Pruszków już takiej możliwości nie ma.

Kwidzyński Basket oraz Stal Ostrów Wielkopolski na wszelki wypadek zamierzają jednak zgłosić się również do rozgrywek I ligi, aby w razie odmowy nie wyłączać w III lidze.

Pewni swego są w klubach warszawskich, w których zdaniem działaczy nie

dopełniono jedynie wymogów formalnych. W Stalowej Woli niezbędnego wsparcia udzieliło natomiast miasto, które zabezpieczyło dla koszykarzy po 500 tysięcy w roku 2009 oraz w roku 2010. Drugi milion klub otrzyma dzięki sponsorom, więc w Stali liczą na pozytywne rozpatrzenie odwołania.

Weryfikację PLK bez problemu uzyskały: Asseco Prokom Gdynia, Turów Zgorzelec, Anwil Włocławek, Energa Czarni Słupsk, Kotwica Kołobrzeg, Polpharma Starogard Gdański, AZS Koszalin, Sportino Inowrocław, PBG Basket Poznań oraz Trefl Sopot.

(fox)



Nadal nie wiadomo w jakiej lidze występować będzie kwidzyński Basket.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Kolejny gracz Basketu

Nowym zawodnikiem klubu został dobrze znany w Kwidzynie Tomasz Andrzejewski. Grając w Baskecie był jednym ze współautorów wyłączenia awansu do najwyższej klasy rozgrywkowej. W ubiegłym sezonie Andrzejewski grał w ekstraklasowym Atlasie Stal Ostrów Wlkp., a potem przeniósł się do Stali Stalowej Wola grającej w I lidze. W tym ostatnim klubie był filarem i czołowym strzelcem zespołu.

Puchar Lata 2009 zaprasza

Przyjdź na stadion i zagraj



W każdą sobotę lata Kwidzyńskie Centrum Sportu i Rekreacji zaprasza na własne obiekty sportowe. Spędzający wakacje lub czas wolny w naszym mieście, mogą brać udział w rozgrywkach 7 konkurencji sportowo-rekreacyjnych.

REKREACJA. W tym roku do 22 sierpnia na obiektach KCSiR przy ul. Sportowej oraz Topolowej. Zgłoszenia do wszystkich turniejów przyjmowane są od 18 lipca

wane są każdorazowo na miejscu rozgrywek, na pół godziny przed rozpoczęciem gier. System rozgrywania i punktowania uzależniony jest od liczby zgłoszonych zawodników lub drużyn.

Startujący w poszczególnych turniejach zdobywają także punkty do klasyfikacji ogólnej całego cyklu rozgrywek. Punktacja ta prowadzona będzie oddzielnie dla każdej z dyscyplin. Liczone

do niej będą punkty z czterech pierwszych turniejów (+ 10 pkt bonusowych za udział we wszystkich rozegranych turniejach). Piąty turniej rozegrany w dniu 22 sierpnia będzie turniejem finałowym, w którym prawo startu mają tylko najlepsze cztery drużyny w turniejach zespołowych oraz 8 najlepszych zawodników w konkurencjach indywidualnych.

(fox)

Najwięcej grało w nogę

Rywalizowali o puchar lata 2009

REKREACJA. Dawid Rębisz, Sławomir Kamper, Mateusz Bieliński, Sławomir Koralewski oraz zespoły: Menele, Stare Ale Jare i GM Street - to zwycięzcy pierwszych wakacyjnych turniejów rozgrywanych o tegoroczny puchar lata. W pierwszych letnich zmaganiach organizowanych przez Kwidzyńskie Centrum Sportu i Rekreacji wzięło udział 98 uczestników.

W rywalizacji drużynowej najwięcej osób brało

udział w rozgrywkach piłki nożnej - 38 osób. Liczba ta jednak stanowiła zaledwie 4 drużyny. Więcej, bo 6 drużyn rywalizowało w rozgrywkach siatkówki plażowej.

W turniejach indywidualnych najwięcej chętnych zgromadziły rozgrywki minigolfa - 13 osób. Najmniej zaś - zaledwie 5 osób, zgromadziło się przy betonowych stołach.

(fox)

Wyniki pierwszych turniejów

Turniej minigolfa

(13 uczestników)

1. Dawid Rębisz	14 pkt
2. Zbigniew Jeż	12 pkt
3. Marek Sroka	11 pkt
4. Rafał Cybulski	10 pkt

Turniej bocce

(10 uczestników)

1. Sławomir Kamper	11 pkt
2. Adam Łukaszewski	9 pkt
3. Zbigniew Piłkowski	8 pkt
4. Jerzy Michalski	7 pkt

Turniej tenisa stołowego

(5 uczestników)

1. Mateusz Bieliński	6 pkt
2. Jerzy Korgul	4 pkt
3. Mateusz Król	3 pkt
4. Mateusz Romanowski	2 pkt

Turniej rzutu podkową

(11 uczestników)

1. Sławomir Koralewski	12 pkt
2. Sławomir Kamper	10 pkt
3. Adam Łukaszewski	9 pkt
4. Zbigniew Piłkowski	8 pkt

Turniej siatkówki plażowej

(6 drużyn)

1. Menele	7 pkt
(Wojciech Kurek, Michał Grzela)	
2. Ultras	5 pkt
3. Bona Ventura	4 pkt
4. Gruby i Grubszy	3 pkt

Turniej koszykówki**dwuosobowej**

(4 drużyny)

1. Stare ale jare	5 pkt
(M. Piwowarek, P. Morus, J. Przybojewski)	
2. Kaktusy	3 pkt
3. Młodzi Gniewni	2 pkt
4. Mamba	1 pkt

Turniej szóstek piłkarskich

(4 drużyny)

1. GM Street	5 pkt
2. PZZ Łąkowa	3 pkt
3. The Reds	2 pkt
4. Ślepe Wiewiórki	1 pkt

Program II letnich turniejów

sobota, 25 lipca

- 9.30 - turniej szóstek piłkarskich
- 11.00 - turniej siatkówki plażowej
- 12.00 - turniej bocce
- 13.00 - turniej koszykówki dwuosobowej
- 14.00 - turniej tenisa stołowego
- 15.00 - turniej rzutu podkową
- 16.00 - turniej minigolfa

Propozycje dla dzieci i młodzieży - wakacje w mieście

REKREACJA. Dzieci oraz młodzież zapraszamy na specjalne turnieje organizowane w letnie wtorki oraz czwartki. Zmagania najmłodszych to dodatkowa oferta na spędzenie wakacji w mieście.

Rozgrywki prowadzone przez Kwidzyńskie Centrum Sportu i Rekreacji odbywać się będą od 7 lipca do 25 sierpnia. Zmagania prowadzone będą dla dzieci i młodzieży, w różnych kategoriach wiekowych (w zależności od ilości zgłoszeń).

W programie przewidziano turnieje: minigolfa, krykieta, bocce, indiaci, tenisa stołowego, street soccera, siatkonogi, darta, lekkiej atletyki, piłki nożnej, unihokeja, badmintona, rzutu podkową, boules oraz gier i zabaw sportowo-rekreacyjnych.

Zawody odbywać się będą w każdy wtorek i czwartek o godz. 16.00. Zapisy przyjmowane będą zawsze na pół godziny przed rozpoczęciem zmagania.

Wypożycz sprzęt

Przez całe wakacje na stadionie czynna jest także wypożyczalnia sprzętu sportowego. W dniach 1-31 lipca wypożyczalnia czynna jest w godzinach 14.00-22.00, natomiast samo wypożyczanie sprzętu sportowego odbywa się bezpłatnie. Zainteresowani muszą jedynie zostawić w depozycie legitymację lub dowód osobisty.

Zagraj w minigolfa

Przez cały lipiec w godzinach 14.00-22.00 korzystając z pola do minigolfa. Bilet wstępu



wynosi 3 zł (ulgowy do 18 lat) oraz 4 zł (normalny).

Dla amatorów tenisa

KCSiR zaprasza chętnych do korzystania z kortów

tenisowych przy ul. Sportowej oraz przy ul. Baczyńskiego. Skorzystanie z kortów na stadionie to cena 5 zł - do godziny 15.00 lub 10 zł - po godzinie 15.00 (koszt 1 godziny

gry). Zainteresowani grą przy sztucznym oświetleniu muszą zapłacić 15 zł.

Natomiast gra na kortach tenisowych nad Liwą, przy ul. Baczyńskiego jest bezpłatna. Kort trzeba jedy-

nie zarezerwować osobiście w godzinach 16.00-20.00.

Orliki zapraszają

Boisko piłkarskie (60m x 30 m) z nawierzchnią ze sztucznej trawy przy ul. Topolowej czynne jest codziennie. Chętni muszą jedynie zarezerwować boisko osobiście lub telefonicznie (055 2793866 w.32) u pracownika ochrony stadionu.

Boisko piłkarskie z nawierzchnią ze sztucznej trawy przy ul. Kazimierza Wielkiego czynne jest natomiast w godzinach 10.00-22.00. Podobnie jak znajdujące się tam boiska do siatkówki czy koszykówki. Boiska należy jedynie zarezerwować wcześniej telefonicznie - 509393797 lub osobiście u trenera środowiskowego.

(fox)

Kwidzyński

Tygodnik informacyjno-publicystyczny redagowany przez zespół Wydawnictwa Pomorskiego Sp. z o.o. REDAKTOR NACZELNA: Anna Skrobiszewska, SEKRETARZ REDAKCJI: Mirosław Wiśniewski, REKLAMA I OGŁOSZENIA: Joanna Misiewicz-Grzędziszewska, Małgorzata Stypuła, ADRES REDAKCJI I BIURA REKLAMY: 82-500 Kwidzyn, ul. Chopina 26, tel. (0-55) 645-75-40, tel./fax (0-55) 645-75-41, e-mail: kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl
 WYDAWNICTWO POMORSKIE SP. Z O.O. 83-110 Tczew, ul. Kwiatowa 11, PREZES: Wojciech Szramowski, biuro zarządu tel. (0-58) 530-10-81, REDAKTOR NACZELNY WYDAWNICTWA: Janusz Wikowski 501-215-043, SZEF BIURA REKLAMY: Katarzyna Topuszek, PRENUMERATA I KOLPORTAŻ: Marek Ławandowski, tel. (0-58) 530-01-87, REDAKCJA TECHNICZNA: Mirosława Kowalewska (kierownik DTP), Tomasz Dominowski, Michał Kownacki, Przemysław Majdak, Wydawca: GWP sp. z o.o., Tczew, ul. Gdańska 32, tel. (0-58) 532-08-88 (100 proc. kapitału polskiego, członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych).
 Druk: WP Zakłady Graficzne im. Józefa Czyżewskiego w Tczewie. Indeks 323985, ISSN 1232-3705. Drukowany NAKŁAD: 2900 egz.

W obiektywie. 599 rocznica bitwy pod Grunwaldem

Zakon ponownie poległ



Zdjęcia: Mirosław Władysławski

REKLAMA

getinbank
wystarczy wejść

Kwidzyn, ul. Batalionów Chłopskich 68

Zapraszamy!

<p>kredyt gotówkowy</p> <ul style="list-style-type: none"> • do 80 000 zł • atrakcyjne oprocentowanie • samochodowy 	<p>kredyt konsolidacyjny</p> <ul style="list-style-type: none"> • aż do 120 000 zł • nawet na 8 lat
---	--

rachunki

- ROR
- TOP - oszczędnościowy
- dla FIRM
- lokaty

prosta pożyczka

- wysokie kwoty bez zgody Współmałżonka
- do 20 000 zł

Zadzwoń do nas
Tel. 055 261 30 50

portalpomorza.pl

Zapraszamy do Kwidzyna

**Nauczycielskie Kolegium
Języków Obcych w Iławie**

ZAPROSZA DO

**3-letnie studia
licencjackie**

FILOLOGIA ANGIELSKA

Licencjat i dyplom uniwersytecki.
Atrakcyjna praca dla absolwentów.Informacje i zgłoszenia:
14-200 Iława, ul. Lubawska 3
Sekretariat NKJO, pok. 404
Godzinnie od 8:00 do 16:00
tel. 089/644 90 90

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Towarzystwo Edukacyjne "Wiedza Powszechna"

ma przyjemność poinformować, że w powiecie kwidzyńskim dobiega końca realizacja projektu "Asystent osoby starszej" finansowanego przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego oraz budżetu państwa w ramach Poddziałania 6.1.1 "Wsparcie osób pozostających bez zatrudnienia na regionalnym rynku pracy" Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Udział w projekcie wzięło 45 kobiet z powiatu kwidzyńskiego, które pozostawały bez zatrudnienia (w tym osoby zarejestrowane jako bezrobotne lub poszukujące pracy).

Celem szkolenia było zdobycie umiejętności zawodowych umożliwiających uczestnikom projektu podjęcie pracy w poszukiwanym na regionalnym rynku pracy zawodzie asystenta osoby starszej

Program zajęć obejmował m.in.:

- Podstawy opieki nad osobami starszymi
- Choroby osób starszych
- Dietę
- Elementy Fizykoterapii
- Komunikację interpersonalną
- Organizację czasu wolnego
- Praktykę w Domu Pomocy Społecznej.

Dodatkowo każda uczestniczka miała możliwość skorzystania z:

- doradztwa zawodowego
- warsztatów poszukiwania pracy
- warsztatów psychologicznych.

Szkolenie zostało zakończone rozdaniem certyfikatów w języku polskim i angielskim potwierdzających uzyskanie umiejętności Asystenta Osoby Starszej.

Przebieg i rezultaty projektu zostaną podsumowane na seminarium kończącym projekt, które odbędzie się w dniu **24 lipca 2009 r.** w Kwidzynie z udziałem uczestniczek, przedstawicieli instytucji rynku pracy oraz placówek opiekuńczych.

**Miejsce
na
Twoją
reklamę**

BIURO REKLAMY
KURIERA KWIDZYŃSKIEGO
UL. CHOPINA 26
82-500 KWIDZYN
TEL. (055) 645 75 40
FAX. (055) 645 75 41

Sala Weselno - Bankietowa
Organizujemy
Wesela
Chrzcziny Bankiety
Komunie

Sala do 120 osób
klimatyzowana

ISSN 1232-0099

Ze Starogardu Gd. do Egiptu - po atrakcje i „niespodzianki”

„Przygoda” z Kopernikiem

AFERA Z FIRMĄ

KOPERNIK. Spędziłam z koleżanką wakacje z Kopernikiem - w Egipcie na przełomie maja i czerwca. Niestety, problemy były już od początku wycieczki - napisała Monika Kaiser ze Starogardu Gd.

Wykupiłam wycieczkę z koleżanką w listopadzie. Wszystko zapowiadało się ładnie, pięknie, aż dowiedzieliśmy się jakieś 3 dni przed wylotem, że lot jest przesunięty o jeden dzień i w dodatku z innego miasta!

Nagła zmiana miejsca wylotu

Miał być z Poznania, a zaproponowano Wrocław. Jako mieszkańcy Pomorza - Starogardu Gd. mieliśmy już zapewniony transport na określony dzień do Poznania i wszystko trzeba było odwołać.

Zaproponowali nam Wrocław. Po błaganiach, że to jest spora droga na lotnisko, przez całą Polskę trzeba jechać, aby wylecieć na wycieczkę. Uprosililiśmy w końcu Warszawę i na własny koszt musieliśmy tam dojechać.

W zamian niby dostaliśmy wycieczkę Giftun, lecz ta wycieczka była wielkie nieporozumienie i porażka!!! Sami Polacy, a na statku brak polskiego przewodnika. Zero zainteresowania ludźmi, przy „snoorkowaniu” byliśmy zdani sami na siebie. Ja już byłam rok temu w Egipcie, więc wiem na czym to polegało ale inni wycieczkowicze? W ogóle nie mogli skorzystać z tej „atrakcji”.

Opóźniony lot

Nasz lot z Warszawy opóźnił się o 1,5 godziny, bo jakaś turystka zapomniała bagażu podręcznego i musieliśmy siedzieć w samolocie zanim nam pozwolą wylecieć i dostarczą bagaż. Jaki środek transportu - pociąg, autobus czy samolot czeka na zapomniany bagaż podręczny?!!

Po przyjeździe do hotelu czekaliśmy ponad godzinę zanim przydzielą nam pokój, bo zrobił się bałagan. Przez spóźniony lot



skumulowały się 2 loty z Warszawy. Nasz opóźniony i planowy z godz. ok. 12.30. Byliśmy już zmęczeni i głodni.

Wstawać!

Hotelowa „objazdówka”
Na drugi dzień w nocy ok. godz. 5 niespodzianka - przyszedł bagażowy po nasze bagaże. Tłumaczyli nam w hotelu, że niby przyjechaliśmy tutaj tylko na 2 dni!! Wielkie nieporozumienie!!! Po godzinie wyjaśniania i targowania zadzwonił do nas rezydent Kopernika i powiedział, że mamy „objazdówkę” (o której ponoć sam się właśnie dowiedział!). Jak to możliwe, skoro według planu wycieczki mieliśmy mieć całe 2 tygodnie w tym samym hotelu?!

Następnie dostaliśmy kilkanaście razy wezwane do recepcji, bo niby też mieliśmy tylko „hb” a nie „all”!! A opaski nam wydali.

„Krętaczka” z Kopernika

Jakoś część wakacji przebiegała spokojnie - aż do dna wyjazdu. Dostaliśmy wcześniej potwierdzenie, że powrót będzie do Warszawy. Jednakże dzień przed wylotem kolejna niespodzianka - „karteczka” z Kopernika informuje nas, że wylądujemy w Katowicach!

Trzeba było zmienić plan powrotu do domu w Starogardzie. Kopernik, co praw-

da, zapewnił nam przejazd z Katowic do Warszawy, ale malutkim busikiem, który ledwo co pomieścił 12 osób - na ścisk. Nie było miejsca na bagaże. Bagaże upchnięto pośrodku, w przejściu! Gdyby złapała nas „drogówka” mandat gwarantowany, a może i wysiadka w pół drogi.

Gdy wylądowaliśmy w Katowicach miał czekać na nas przedstawiciel Kopernika. Nie było nikogo, współtowarzysze musieli wykonać kilkanaście telefonów zanim ktoś przyjechał.

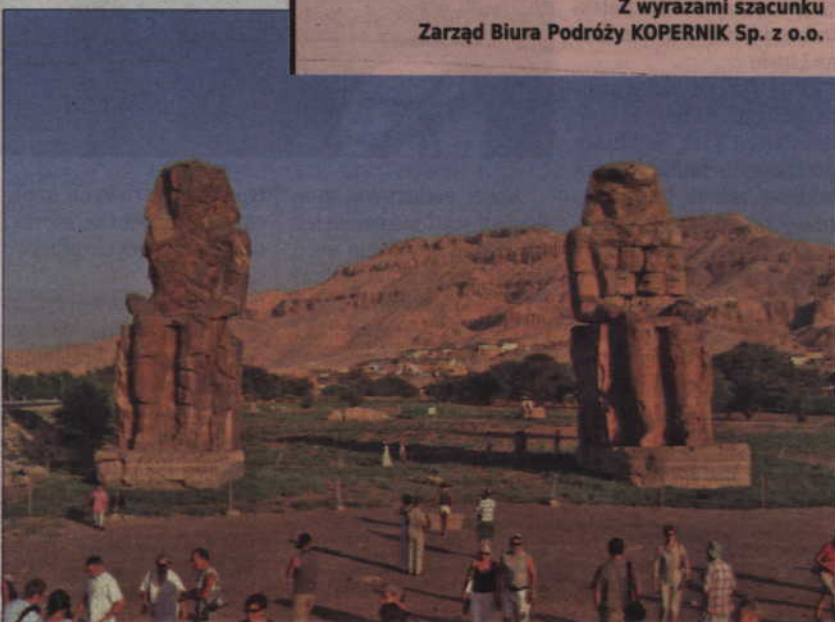
Dodam, że w dniu zakończenia wycieczki hotel musieliśmy opuścić o 9.30 zamiast o 15! Trzeba było z bagażami czekać. Nie dali nam suchego prowiantu, a w ten dzień przysługiwał nam jeszcze obiad.

Po drodze do Warszawy musieliśmy zatrzymać się na ciepły posiłek. Każdy był zmęczony, głodny i zmęczony, a Kopernik nie zapewnił nic na drogę, a czekało nas ciasnym busem jazda ponad 5 godzin.

Nocleg pod chmurką?

W Warszawie pojawił się problem z noclegiem, bo już nie było pociągu. Mieliśmy mieć go u koleżanki, która leciała z nami i mieszka pod Warszawą i z nią mieliśmy wylatywać, ale ta zmiana pokrzyżowała nam wszystko. Koleżanka wylatywała później od nas

i była szybciej w domu. Nie miała możliwości po nas wrócić. Biuro Kopernika wiedziało, że mamy nocleg u znajomej i zapewniali, że żadne zmiany nas nie czekają. A jednak zaskoczyli nas kolejny raz. Tylko dzięki osobie poznanej na wycieczce nie wylądowaliśmy na drodze, z noclegiem pod gołym niebem. To osoba wiedziała jaki mamy problem z powrotem do domu, przyjechała po nas i zapewniła nocleg. Powrót do Starogardu mieliśmy dopiero dzień później, o 13! Kopernik o tym wiedział, nie wiem co by było, gdyby nie życzliwość tej osoby.



Reklamacja

Napisałaliśmy reklamację. Kopernik był wręcz oburzony, że piszemy. W zamian - dla „świętego spokoju” dali nam 5% rabatu na Egipt lub Tunezję. A w biurze w naszym mieście, gdzie wykupiliśmy wycieczkę, stwierdzili, że to mało, bo złamali nam umowę. Odwołaliśmy się od ich decyzji, ale co dalej będzie, tego nie wiemy. Kopernik upadł i co dalej robić?

Dobrze, że chociaż my mieliśmy jako takie wakacje. Współczujemy tym, którzy zostali opuszczeni przez Kopernika w Egipcie. Żal tych, którzy słono zapla-

cili za wycieczkę i stracili urlop - już z Kopernikiem nie pojedą!

Kto z dnia na dzień stwierdza upadłość? Biuro Kopernika jeszcze dzień przed ogłoszeniem upadłości sprzedawało wycieczki, więc coś tu nie gra. Jest to śmieszka sprawa - dla prokuratora, trzeba ją zbadać i zapewnić rekompensatę. Siedzę z koleżanką w księgowości, pracujemy w biurze rachunkowym i wiem, że jeśli coś idzie nie tak, to firma wie i powinni informować wcześniej, a nie wyłudzać do ostatniej chwili kasę od klientów!

Monika Kaiser, Katarzyna Talaśka (Starogard Gd.)

Na otarcie łez...

**Szanowni Państwo,
Klienci Biura Podróży KOPERNIK Sp. z o.o.,**

W związku z trudnościami finansowymi, spowodowanymi w ostatnim czasie różnicami kursowymi oraz małymi wpływami i dużymi zaległościami, Biuro Podróży KOPERNIK Sp. z o.o. stało się niewypłacalne i jest zmuszone odwołać kolejne imprezy oraz złożyć w Sądzie wniosek o upadłość.

Biuro Podróży KOPERNIK Sp. z o.o. jest ubezpieczone w firmie Towarzystwo Ubezpieczeń EUROPA S.A. i w związku z tym klienci BP KOPERNIK otrzymają zwrot wpłat wniesionych przez klientów w związku z brakiem wykonania przez spółkę zobowiązań umownych. Klienci, którzy wykupili imprezy w okresie do 14 marca 2009 r. ubezpieczeni są w Towarzystwie Ubezpieczeń EUROPEJSKIE Europaische Reiseversicherung AG (Oddział w Polsce).

Dlatego też prosimy o kierowanie pism o zwrot kwot wniesionych przez naszych Klientów na poczet odwołanych imprez - bezpośrednio do Marszałka Województwa Mazowieckiego - beneficjenta polisy ubezpieczeniowej, która pokrywa tego rodzaju roszczenia.

**Z wyrazami szacunku
Zarząd Biura Podróży KOPERNIK Sp. z o.o.**



Aukcja Rybna w Ustce

I znowu nam coś zbankrutowało

POMORZE. Jan Kozłowski - marszałek województwa i prawie eurodeputowany - zdążył wydać kilkanaście milionów na Aukcję Rybną w Ustce, a redaktor w „Gazecie Wyborczej” winą obarczył Polskich Rybaków. Poniżej list otwarty Prezesa Pomorskiej Izby Przemysłowo-Handlowej do Krzysztofa Katki, aby dał Rybakom spokój.

Trudno się z Panem zgodzić, że to Rybacy położyli Aukcję Rybną w Ustce (artykuł w „Gazecie Wyborczej” - „Ryba po grecku za 12 milionów”, 14 lipca 2009 r.). Znowu ktoś Panu udzielił nieprawdziwych informacji, tak to bywa w „Republice Bananowej”. Może właśnie Pana marzenia się spełniają. Masz Pan w Pomorskiem gang-

stersko-nomenklaturową izbę handlową, a koleś od 1000-lecia Miasta Gdańska znowu dopadł publiczną kasę i stadion za miliard nam na bagnie budują, aby nasze dzieci miały co spłacać.

Wielokrotnie, i od wielu lat, tj. od momentu gdy „włodarze województwa” umówili się na dila pod nazwą Aukcja Rybna w Ustce,

Pomorska Izba Przemysłowo-Handlowa zwracała uwagę i żądała zaprzestania marnowania publicznych pieniędzy, pochodzących z naszych przedsiębiorców i mieszkańców podatków. Rybacy zostali pozbawieni możliwości uprawiania trudnego zawodu „dzięki” gdańsko-warszawsko-brukselskim inteligenciuchom, którzy uznali że niepotrzebne są nam polskie kutry, bo przecież rybę można sprowadzić do Polski.

Kolejni Marszałkowie SOBIE aukcję budowali, długo i solidnie, za kilkanaście milionów złotych próbowali bezskutecznie udowodnić potrzebę opłacania kolejnego zarządu i rady nadzorczej. Według przedsiębiorców inwestycja ta była warta ok. 8 mln

zł. Od kilku lat pozorowano funkcjonowanie aukcji rybnej za kolejne kilka budżetowych milionów. I tym sposobem wyprowadzono z budżetu województwa, w sposób zorganizowany, kilkanaście milionów złotych.

Los Aukcji Rybnej w Ustce dowodzi, że to nie Rybacy są zli, ale że można w dalszym ciągu marnować publiczne pieniądze i obywateli polskich pozbawiać pracy. Jana Kozłowskiego czeka zasłużona nagroda „Za skuteczną dewastację Regionu Pomorskiego” i fotel z immunitetem w Brukseli. Pogratulować mediom.

z poważaniem
Jerzy Kowalski
Prezes Pomorskiej
Izby Przemysłowo
-Handlowej

Fiskus w kieszeni młodzieży dorabiającej

FINANSE. Fiskus nie laskaw dla młodzieży. Młodzież, która dorabia do kieszonkowego w wakacje, będzie musiała zarobkiem podzielić się z fiskusem.



Od drobnych umów zlecenia i o dzieło, których wartość miesięcznie nie będzie przekraczać 200 zł, zostanie pobrany 18-procentowy zryczałtowany podatek dochodowy. Co więcej - ryczałt ten nie będzie podlegał zwrotowi w żadnej formie. Przepis obowiązuje od początku tego roku (czytamy w „Gazecie Prawnej”).

Zdaniem ekspertów jest to krzywdzące rozwiązanie dla studentów i dorabiającej młodzieży. Jeszcze w ub. roku od każdego zarobku pobierana była zaliczka na PIT. Jeśli jednak dochody nie przekraczały w roku podatkowym kwoty wolnej od podatku - 3091 zł - pobrane wcześniej zaliczki były przy rocznym rozliczeniu zwracane w formie nadpłaty podatku. Zatem od małych zarobków student podatku nie płacił w ogóle.

(D./portalpomorza.pl)

Wiatraki na Bałtyku

Księżycowy krajobraz

POMORZE. Krajowi i zagraniczni przedsiębiorcy chcą wybudować w polskich obszarach morskich pięć dużych elektrowni wiatrowych. Ekolodzy protestują przeciwko stawianiu wiatraków szpecących krajobraz i zabijających ptaki.

Płytki Bałtyk ma jedne z lepszych warunków w Europie do rozwijania energetyki wiatrowej. Najbardziej ambitne plany ma Polska Grupa Energetyczna, która do 2020 r. kosztem ok. 13,4 mld zł, planuje budowę morskich farm wiatrowych o mocy 1000 megawatów. To tyle, ile chce uzyskać Polska z elektrowni jądrowej w Ignalinie na Litwie.

Pierwszych elektrowni na Bałtyku można się spodziewać za 5 lat. Najbliższe otrzymania pozwoleń na budowę takich farm wiatrowych są Karpacka Mała Energetyka oraz dwie firmy z zagranicznym kapitałem: Wiatropol i Generpol. Każda z nich ma plany opiewające na ponad miliard złotych, ale czekają na wprowadzenie przepisów, ułatwiających inwestycje.



Koszt elektrowni morskiej o mocy 1 megawata jest szacowany na 3 mln euro. Takie farmy mają jednak wysoką efektywność i są przedsięwzięciem obliczonym na 25-30 lat działania.

Protest ekologów
Przeciwko budowie elek-

trawni wiatrowych szpecących krajobraz morski oraz zabijających ptactwo są ekolodzy.

- Wyrażam kategoryczny sprzeciw przeciwko lokalizacji na obszarze chronionym NATURA 2000 Przybrzeżne Wody Bałtyku na wysokości miejscowości Dębki-Karwieńskie Błota, w proponowanej odległości od brzegu - około 5 km, zespołu elektrowni wiatrowych Pomorze Offshore - to fragment listu protestacyjnego proponowa-

nego przez Stowarzyszenie „Dębki Nie Są Odnawialne”.

Dotyczy: wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację planowanego przedsięwzięcia pn. „Budowa zespołu elektrowni wiatrowych „Pomorze Offshore” na obszarze morskim na wysokości m. Dębki oraz podmorskiego kabla połączeniowego od obszaru elektrowni wiatrowej do linii brzegowej”

(D./portalpomorza.pl)

Nie pozwól na kradzież roweru Jednoślady giną bez śladu

POMORZE. Jednoślady są nie tylko sposobem na spędzenie wolnego czasu, stają się również środkiem lokomocji. Gdyńska policja odnotowuje coraz więcej przypadków kradzieży rowerów, które są stosunkowo łatwym łupem.

Trwają wakacje, na ścieżkach rowerowych i osiedlowych drogach pojawiło się więcej jednośladów niż zwykle. Aby zwiększyć poczucie bezpieczeństwa, a tym samym zmniejszyć ilość kradzieży przypominamy, że złodziej najczęściej wykorzystuje:

- pozostawienie roweru na balkonie bez dobrego zabezpieczenia,
- pozostawienie roweru na klatce schodowej
- pozostawienie roweru przed sklepem, barem, budynkiem mieszkalnym,

- pozostawienie otwartych drzwi do garażu, piwnicy, domu czy mieszkania.

Korzystajmy z profesjonalnych zabezpieczeń np. z mocnych blokad. Dwa zabezpieczenia są lepsze niż jedno. Rower można oznakować. Dobrze jest też sfotografować jednoślada, aby w przypadku jego kradzieży móc przekazać zdjęcie policji.

Dobrze oznakowane rowery są łatwiejsze do identyfikacji i po kradzieżach były wielokrotnie odzyskiwane.

Pamiętajmy także o tym, że rower kupowany z tzw. „drugiej ręki”, okazynie może być kradziony. Aby uchronić się przed takim zakupem sprawdzajmy legalność pochodzenia jednoślada ponieważ posiadanie roweru pochodzącego z kradzieży jest przestępstwem.

(DEM./portalpomorza.pl)



Kujawsko-Pomorska Szkoła Wyższa

w Bydgoszczy

www.kpsw.edu.pl



PEDAGOGIKA

Opieka i wychowanie z prof. uzależnień lub socjoterapią (I^o NOWOŚĆ)
 Animacja i zarządzanie kulturą (I^o i II^o)
 Doradztwo personalne (I^o i II^o)
 Rewalidacja (I^o i II^o) • Resocjalizacja (I^o i II^o)
 Psychopedagogika (I^o i II^o)
 Gerontologia pedagogiczna (I^o i II^o)
 Pedagogika ogólna (II^o)
 Wychowanie obronne (I^o i II^o NOWOŚĆ)
 Pedagogika opiekuńcza (II^o)
 Edukacja przedszkolna i wczesnoszkolna (I^o NOWOŚĆ)

Biuro Rekrutacji:

85-098 Bydgoszcz
 ul. Piotrowskiego 12 (200m od PKS)
 tel. 052 322 0 322

STUDIA LICENCJACKIE, INŻYNIERSKIE, MAGISTERSKIE, PODYPLOMOWE

EKONOMIA

Ekonomika i organizacja przedsiębiorstw
 Ekonomika pracy i zarządzanie kadrami • Rachunkowość przedsiębiorstw i finanse
 Ekonomia menedżerska (NOWOŚĆ)
 Komunikacja i public relations w biznesie (NOWOŚĆ)

ADMINISTRACJA

Administracja publiczna
 Administrowanie i obrót nieruchomościami
 Bezpieczeństwo publiczne, ochrona osób i mienia

STOSUNKI MIĘDZYNARODOWE

Polityka międzynarodowa i dyplomacja
 Międzynarodowe stosunki gospodarcze
 Dziennikarstwo międzynarodowe
 Turystyka międzynarodowa (NOWOŚĆ)

FILOLOGIA ANGIELSKA

FILOLOGIA ROSYJSKA

GEODEZJA I KARTOGRAFIA

BUDOWNICTWO

ADMINISTRACJA* (II^o)
 INŻYNIERIA ŚRODOWISKA



Wpisowe do 8 sierpnia tylko 50 zł

VW Passat 92r.1,6 TD-793674007

VW Passat B3 poj. 1,9 TD 1992 r. tele. 517 204 908.

Motorowe „Romet” sprzedam tel. 510 725 703.

Fiat Cinquecento 700 1996 r., tel.: 693 179 629.

Sprzedam Mercedes Sprinter - Max 2001r, 2200 CDI, biały cena 33 tys. zł Starogard 888 114 308.

Sprzedam Mercedes A-Klasę czarny, stan dobry 2000r, 1700 CDI cena 16000,- zł Dtarogard 781 123 766.

Opel Omega, 95 r., benz. 2.0, 16 V, niedrogo, tel.: 606 632 738.

Auta za gotówkę kupię, Audi, Opel, Renault, Skoda, Volkswagen 0692437341.

Renault Scenic 2001 r., 1,9 dci, 105, sprowadzony, stan bdb, 19900 zł + opłaty, tel.: 55/ 272-98-20, 515 124 107, 00 33 650 088 891.

Nissan Sunny 1997r, 1,8 GTI-czerwony zadbane 3500,- zł -sprzedam 515 699 223.

Volvo 940 biały, kombi, benzyna +gaz, 1992r., blachy ocynk, 0502-35-05-38

FORD ESKORT-kombi,96r poj-1,4 Benz.CZ,AA,PP,WK TCZEW-cena 3.800,-tel-606-527-727

Pojazdy użytkowe

Ford tranzit 1995 rok skrzynia sprzedam Pelplin tel. 501202780.

Ciężarowy dostawczy mercedes 811 D, skrzyniowy 1991 rok granatowy skrzynia aluminiowa 5,5 m długi sprzedam lub zamienię Pelplin tel. 501 202 780.
 Przyczepa Cemp. Niewiadom 126, 85 r., tel.: 693 179 629.

Motocykle

Sprzedam skutery, motory z Niemiec. Tel. 518 393 527

Stary motocykl kupię 664308070.

Usługi

Auto na gaz - montaż serwis raty. AUTOCAROS 89 Swarozyn-Zabagno, tel. 058/536-93-16, 0507-187-107

Auto na gaz, montaż, serwis, raty „Witex”, roboty ziemne JCB, ul. Działkowa 20, Swarozyn, tel. 058/536-91-13, 509-496-343

Naprawa stacyjek i zamków - awaryjne otwieranie samochodów, dorabianie kluczy z immobiliserem Starogard Mickiewicza 10 tel. 058 562 62 22, 0602 688 508.

Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów Zajączkowo Tczewskie(przy E1) czynne pon.-piątek 7.00-19.00, sob. 8.00-14.00, tel. 058/532-79-01

Stacja Kontroli Pojazdów Tczew, ul. Kwiatowa 18(vis a vis Kaufland) czynne pn.-piątek 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00, tel. 058/531-24-30, 0502-150-790

WALDI-CAR mechanika, opony, geometria kół, auto gaz, wulkanizacja, auto części, klimatyzacja. Tczew, Sikorskiego 14, tel. (058) 53-00-797, 502-240-575.

Zlecę wykonanie blacharki samochodowej tel. 602702113.

MUZYKA I FILM

Usługi muzyczne

Zespół muzyczny, 606-637-779.

Zespół Lider, 608-533-919.

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam mieszkanie

Tczew, sprzedam mieszkanie 2 pokojowe, 600-244-675.

Tczew, ul. Jagiełły 6 3 pokojowe 53 m2 V p. z aneksem kuchennym, tel. 608-291-602.

Jakie wybrać studia?

Trudne decyzje, ale tylko z pozoru. Istnieje kilka powodów wyboru uczelni wyższej: wysoka jakość kształcenia, akademickość, bogate życie studenckie, elitarność, biznesowy profil kształcenia. Wśród nich znajduje się również cena za studia. Dla wszystkich, którzy poważnie myślą o swojej przyszłości zawodowej pojawiła się ciekawa szansa. To bezpłatne studia na trzech kierunkach kształcenia: Logistyka, Informatyka i Ekonometria oraz Stosunki Międzynarodowe. Studenci kierunków mogą liczyć nie tylko na tytuł licencjata, ale przede wszystkim na dobrą pracę, bowiem ofertę przygotowano zgodnie z potrzebami regionalnego rynku pracy. Autorem projektu jest Wyższa Szkoła Bankowa w Gdańsku.

Logistyka, specjalność Zarządzanie Łańcuchami Dostaw
 Logistyka jest ważnym elementem zarządzania przedsiębiorstwem i poprawia jego efektywność. Fachowcy z tej dziedziny są zawsze poszukiwani na rynku pracy, a pracodawcy cenią nie tylko wiedzę, ale i praktyczne umiejętności kandydata. Studenci Logistyki w Wyższej Szkole Bankowej w Gdańsku zdobędą rozległą i praktyczną wiedzę, począwszy od spedycji w obsłudze logistycznej przedsiębiorstw, przez informatykę w zarządzaniu usługami logistycznymi, po strategię logistyczne. Absolwent tego kierunku, wyposażony

w praktyczne narzędzia i kompetencje menedżerskie, będzie potrafił rozwiązywać problemy logistyczne w obrębie firmy i pomiędzy partnerami w łańcuchu dostaw. Dodatkowo będzie posiadał praktyczne umiejętności efektywnego zarządzania zespołem i podejmowania istotnych decyzji menedżerskich.

Informatyka i Ekonometria, specjalność Aplikacje i Usługi Internetowe

Bez Internetu nasze życie napotykaloby na wiele trudności a nawet, w pewnych obszarach, byłoby niemożliwe. Staramy się doskonalić nasze umiejętności w obsłudze komputerów, w programowaniu i w zastosowaniu możliwych rozwiązań. Po studiach na specjalności Aplikacje i Usługi Internetowe absolwenci będą projektować i programować informatyczne systemy internetowe, tworzyć internetowe interfejsy, zdobędą wiedzę na temat systemów informatycznych CMS oraz bezpieczeństwa systemów internetowych. Jako absolwenci będą mogli objąć stanowisko np. administratora baz danych i kłuczowych aplikacji, czy wdrożeniowca w dziale rozwiązań biznesowych.

Stosunki Międzynarodowe, specjalność Media i Komunikacja Międzykulturowa

W dzisiejszym zglobalizowanym świecie nie ma barier miejsca, czasu i języka. Funkcjonujemy dzięki mediom. Pośredniczą one w komunikowaniu i w dialogu między kulturami. W takcie nauki na tej specjalności studenci WSB będą pracować nad przygotowywaniem skutecznych kampanii reklamowych i wyborczych. Nauczą się zasad konstruowania komunikatów do mediów. Zdobędą wiedzę z zakresu prawa prasowego, autorskiego i komunikacji interpersonalnej.

Absolwenci będą mogli pracować w międzynarodowych korporacjach na stanowisku rzecznika prasowego lub jako media-planer w domu mediowym.

Jak się zapisać?

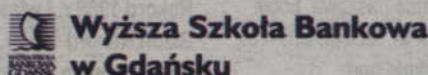
Zapisy prowadzi Biuro Rekrutacji Szkoły, ul. Dolna Brama 8 w Gdańsku. Można zapisać się osobiście i złożyć dokumenty lub zrobić to poprzez stronę internetową szkoły. Studia są dofinansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego i prowadzone w związku z realizacją projektu pod nazwą „Pomorski Port Edukacji i Praktyki – program rozwoju Wyższej Szkoły Bankowej w Gdańsku”.

Port otwarty dla każdego

Na studentów WSB w ramach tego projektu czekają także inne, ciekawe zajęcia i propozycje: dodatkowe zajęcia wyrównawcze z matematyki dla studentów 1 roku, program płatnych staży w przedsiębiorstwach, Targi Pracy połączone z ofertą szkoleń i praktyk, szereg bezpłatnych szkoleń z zakresu doradztwa zawodowego, uczestnictwo w spotkaniach z pracodawcami i w wykładach Visiting Professors oraz program „Transfer wiedzy do przedsiębiorstw”.

Wybierając uczelnię i kierunek studiów warto kierować się zainteresowaniami, ale także, a może przede wszystkim, możliwościami rozwoju i perspektywą dobrej pracy po studiach. Czy uczelnia, o której myślisz zapewni wysoką jakość kształcenia? Czy przygotowane w ofercie kierunki i specjalności dopasowane są do wymagań pracodawców i rynku pracy? Ile będą kosztowały cię studia? Bezpłatne i ciekawe studia, praktyczne umiejętności i dobry zawód to coś, co warto polecić. Taką ofertę przygotowała Wyższa Szkoła Bankowa w Gdańsku.

www.wsb.gda.pl



Człowiek - najlepsza inwestycja

PROJEKT WSPÓLFINANSOWANY ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ W RAMACH EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU SPOŁECZNEGO